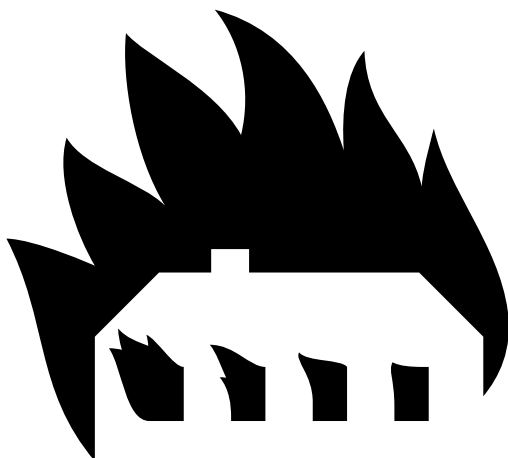
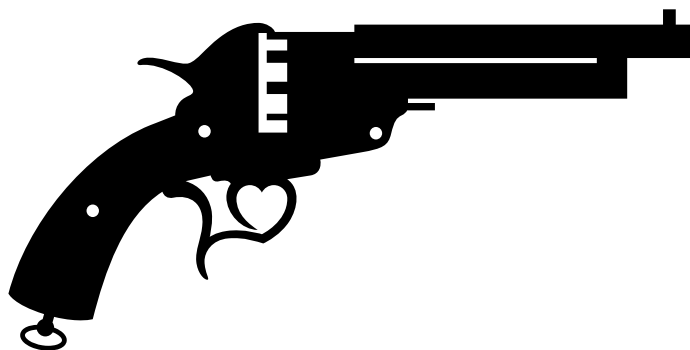


# teatr powszechny

Teatr, który się wtrąca

Zygmunt Hübner



Zeszyt metodyczny nr 5

Materiały dla nauczycieli

Fantazy

Lilla Weneda

# Fantazy Lilla Weneda

**Materiały dla nauczycieli**

**Opieka metodyczna i merytoryczna: Michalina Butkiewicz**

**teatr powszechny**

**Teatr, który się wtrąca**

**Zygmunt Hübner**

# Fantazy

Juliusz Słowacki

reżyseria **Michał Zadara**  
dramaturgia **Daniel Przastek**  
scenografia **Robert Rumas**  
kostiumy **Julia Kornacka**  
światło **Artur Sienicki**  
asystent kostiumografa **Arek Ślesiński**  
asystentka reżysera **Anna Czerniawska**  
inspicjent **Jakub Olszak**

obsada

Karolina Bacía (AT) \_\_\_\_\_ **Diana**  
Mariusz Benoit \_\_\_\_\_ **Włodemar Hawryłowicz**  
Michał Czachor \_\_\_\_\_ **Rzecznicki**  
Grzegorz Falkowski \_\_\_\_\_ **Hrabia Respekt**  
Paulina Holtz \_\_\_\_\_ **Hrabina Marianna**  
\_\_\_\_\_ **Respektowa**  
Mateusz Łasowski \_\_\_\_\_ **Jan**  
Anna Moskał \_\_\_\_\_ **Helenka**  
Nela Nykowska \_\_\_\_\_ **Stella**  
Michał Sitarski \_\_\_\_\_ **Hrabia Fantazy Dafnicki**  
Barbara Wysocka \_\_\_\_\_ **Hrabina Idalia**  
Kazimierz Wysota \_\_\_\_\_ **Kajetan**  
oraz statyści

# Lilla Weneda

Juliusz Słowacki

reżyseria **Michał Zadara**  
scenografia **Robert Rumas**  
dramaturgia, asystentka reżysera **Anna Czerniawska**  
kostiumy **Arek Ślesiński**  
światło **Artur Sienicki**  
koordynacja projektu **Marta Kuźmiak**  
inspicjent **Marek Gorzkowski**

obsada

Karolina Adamczyk \_\_\_\_\_ **Roza Weneda**  
Arkadiusz Brykałski \_\_\_\_\_ **Lech**  
Grzegorz Falkowski \_\_\_\_\_ **Gwalbert, Sygoń**  
Paulina Holtz \_\_\_\_\_ **Gwinona**  
Michał Kruk \_\_\_\_\_ **Lelum**  
Edward Linde-Lubaszénko \_\_\_\_\_ **Derwid**  
Bartosz Porczyk \_\_\_\_\_ **Śláz**  
Michał Tokaj \_\_\_\_\_ **Gryf, Harfiarz, Polelum**  
Barbara Wysocka \_\_\_\_\_ **Lilla Weneda**

*Fantazy jest jednym z najpiękniejszych utworów, jakie w języku polskim napisano. Więc skoro istnieje taki utwór: piękny i rzadko wystawiany, a jeszcze ma ciekawą i intrygującą fabułę, intrygujące postaci, to chciałem go wystawić w takiej formie, żeby ten język i te postaci były zrozumiałe dla każdego widza.*

*Lilla Weneda to sztuka zapowiadająca XX wiek w swojej niemal filmowej fabule, w ostrości dialogów, w brutalności działań. Jest to tragedia, ale z bardzo silnymi wątkami komicznymi. W swoim przedstawieniu ludzi i dramatów przypomina Becketta, więc nasza inscenizacja będzie prosta i surowa.*

Michał Zadara – reżyser, uchodzący swego czasu za twórcę awangardowego kontrowersyjnego, w wywiadach przeprowadzonych przez Annę Czerniawską, pięknie i jakby z miłością wypowiada się o polskich utworach literackich. Jego przedstawienia dowodzą, że był i pozostaje wierny polskiej klasycy. Zrealizował między innymi: *Dziady*, *Księża Marka*, *Odprawę posłów greckich*, *Kartotekę*, *Kupca M. Reja*, *Aktora Norwida*, a ostatnio *Lillę Wenedę* i *Fantazego*.

Próbuje odczytywać tekst literacki nie tylko przez pryzmat doświadczeń współczesności, ale także ująć go w kontekście historycznym, społecznym czy filozoficznym. Reżyser stara się dotrzeć do istoty problemów podejmowanych w utworach, odczytać utwór na nowo, wyjść poza kanoniczne, często powielane interpretacje. Szanuje tekst literacki, docieka, nadaje mu nowy ton. Jednocześnie zawsze poszukuje współczesnej formy, takiej, która dotrze do każdego odbiorcy, nawet nieoswojonego ze sztuką teatru. Oglądając jego przedstawienia odnosi się wrażenie, że ożywa nawet najbardziej omszałe dzieło literackie. Twórca wyznacza nowe myślenie o teatrze, szanując polską tradycję literacką.

Warto więc uczniom polecać przedstawienia Michała Zadary. Warto także wykorzystywać jego realizacje w dydaktyce szkolnej. Nie powinny ani znudzić ani zniechęcić młodych widzów. Znajdziemy w nich wiele zagadnień do dyskusji. Zawile myśli pisarzy Zadara klarownie i jasno „wykłada” w swoich inscenizacjach. Paradoksalnie, ale dzięki temu potrafi sprowokować do dyskusji, powoduje, że widz zostaje zainspirowany nowym spojrzeniem, że zobaczy Coś. Przedstawienia Michała Zadary gwarantują także znakomitych wykonawców. Są to artyści, którzy pracują nad swoim warształem aktorskim i podejmują się nowych wyzwań artystycznych. Warto wykorzystać ten moment w twórczości Michała Zadary, kiedy koncentruje się on głównie na realizacjach polskiej klasyki, na wprowadzenie uczniów w świat teatru.

Uważam, że przedstawienia Michała Zadary gwarantują spotkanie z wartościowym przedsięwzięciem artystycznym.

Język polski  
Rafał Feceneć

---

**TEMAT**


---

## Życie pośmiertne polskiego romantyzmu. Rozważania.

Zajęcia złożone z dwóch części, przeznaczone dla uczniów liceów realizujących podstawowy lub rozszerzony program nauczania języka polskiego. Mogą być omawiane w ramach cyklu zaplanowanych lekcji, które są podsumowaniem romantyzmu lub przedmaturalnym powtórzeniem motywów romantycznych.

### CZĘŚĆ I

Na realizację przeznaczyć należy 2 godziny dydaktyczne.

Po zajęciach uczniowie i uczennice obejrzą przedstawienie *Fantazy* w Teatrze Powszechnym w Warszawie, w reżyserii Michała Zadary.

### CZĘŚĆ II

Uczniowie i uczennice obejrzą spektakl *Fantazy* w reżyserii Michała Zadary, w domu przypomnieli sobie omawiane w szkole utwory epoki romantyzmu.

### CELE ZAJĘĆ:

Uczeń/uczennica:

- prezentuje własne przeżycia wynikające z kontaktów z tekstami kultury,
- twórczo wykorzystuje wypowiedzi krytycznoliterackie i teoretycznoliterackie,
- doskonali umiejętność krytycznego myślenia,
- doskonali umiejętność oceny spektaklu teatralnego,
- charakteryzuje postacie występujące w przedstawieniach teatralnych i w utworach literackich,
- charakteryzuje bohaterów, analizuje ich motywacje,
- dostrzega przemiany konwencji i praktykę ich łączenia (synkretyzm konwencji i gatunków),
- uwzględnia w analizie specyfikę sztuki teatru,
- bierze udział w dyskusji,
- tworzy spójne wypowiedzi ustne i pisemne,

- doskonali umiejętność wnioskowania,
- doskonali umiejętność twórczego myślenia,
- doskonali umiejętność pracy w zespole,
- zdobywa nawyki czytelnicze.

### METODY:

- metody poszukujące (metoda problemowa, dyskusja)
- metody aktywizujące (burza mózgów, praca w grupach)
- lekcja z wykorzystaniem technologii informacyjnej

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- przedstawienie *Fantazy* w Teatrze Powszechnym w Warszawie, w reżyserii Michała Zadary
- audycja *Maria Janion – Rozmowy poszczególne*, w zbiorach NINATEKI <http://ninateka.pl/film/maria-janion-rozmowy-poszczególne>
- artykuł Zdzisława Pietrasika – rozmowa z prof. Marią Janion *Polska nie jest kobietą*, „Polityka” 4 listopada 2009
- wywiad *Zmierch podolskich bogów – Rozmowa z Michałem Zadarą o „Fantazym”, Słowackim, Klasycie Polskiej i tożsamości* – na stronie Teatru Powszechnego: <http://www.powszechny.com/zmierch-podolskich-bogow.html>

### PRZEBIEG ZAJĘĆ

#### CZĘŚĆ I

---

Odbywa się przed obejrzeniem przedstawienia *Fantazy* w Teatrze Powszechnym w Warszawie, w reżyserii Michała Zadary. Stanowi przygotowanie do zajęć poświęconych trwałości i aktualności romantycznych motywów.

Uczniowie w domu mieli przeczytać wywiad z Marią Janion na stronie „Polityki”.

Zadaniem domowym było również przypomnienie głównych motywów romantycznych występujących/pojawiających się w utworach tej epoki: motyw dworu, motyw miłości, motyw powstańca walczącego w zrywach narodowowyzwoleńczych / zesłańca

I. Część wstępna:

1. Podaj pytania, które będą tematem burzy mózgów:  
*Z czym kojarzy Ci się romantyzm? Jakie postawy ukształtował? Jakie*

są główne motywy, które przewijają się w utworach romantycznych?

*Czy we współczesnym narodzie polskim widać ślady wpływów literatury romantycznej?*

2. Pozwól na swobodne wypowiedzi uczniów. Wybrani uczniowie mogą notować pojawiające się w wypowiedziach propozycje motywów literackich, kulturowych, skojarzenia z romantyzmem.
3. Zaproponuj uczniom obejrzenie wywiadu Kazimiery Szczuki z Marią Janion (szczególną uwagę można zwrócić na fragment od ok. 15. minuty), poproś, aby spróbowali zdefiniować pojęcie paradygmatu romantycznego i przełamania paradygmatu romantycznego, o którym mówi prof. Maria Janion.
4. Poproś uczniów, aby w wywiadzie z „Polityki” odnaleźli fragment, w którym Janion mówi o tym zjawisku.

### **Czy nie jest tak, że trwałość kanonu pseudoromantycznego zawdzięczamy w sporej mierze kobietom nauczycielkom?**

Pewnie im też. W każdym razie cała moja ciężka walka o to, żeby paradygmat romantyzmu i historii przekształcić w paradygmat romantyzmu i egzystencji, nie powiodła się.

**W głośnym wówczas wywiadzie dla „Polityki” z 1991 r. pani profesor mówiła: „...na naszych oczach w Polsce wyczerpuje się jednolita kultura symboliczno-romantyczna, która przez dwieście lat stanowiła fundament istnienia narodu, organizowała go wokół wartości i pozwoliła Polakom przetrwać okres katastrof, zaborów i zniewolenia”.**

### **Wyczerpała się?**

Tak, to się dokonało. Natomiast nie wyczerpał się potencjał filozofii egzystencji romantyzmu, ale nie jest wykorzystywany. Współczesny świat usiłuje zapewnić tzw. bezpieczeństwo ontologiczne poprzez zaufanie do ekspertów, instancji systemowych. Ale to nie jest wystarczające. Uważam, że w romantyzmie polskim kryje się egzystencjalne przeżycie ojczyzny, to znaczy tego, co nazywam doświadczeniem innych, inności innych. Oczywiście, daje się to przełożyć również na język polityczny. Niech pan weźmie pod uwagę, że ostatnim naszym politykiem, który rzeczywiście mówił cytatami z romantyków i chciał żyć według romantyków, był Piłsudski. De Gaulle mówił, że trzeba prowadzić wojny według autorów, których się czyta. Wojny niekoniecznie militarne. On czytał Racine’a i Chateaubrianda, a który z naszych polityków chwalił się tym, że przeczytał coś z klasycznej literatury?

5. Uzupełnieniem może być fragment notki biograficznej o Marii Janion z Wikipedii, w którym jest też mowa o tym zjawisku.

### **Paradygmat romantyczny w Polsce w XX wieku**

Według Marii Janion romantyzm w Polsce nie skończył się, jak w większości krajów europejskich, wraz z XIX wiekiem. Jego panowanie rozciągnęło się jeszcze na cały wiek XX i miało w nim trzy kulminacje. Pierwszym był początek XX wieku – chodzi o okres poprzedzający I wojnę światową i samą wojnę, kiedy to obudziły się dążenia niepodległościowe, a szczególną rolę odegrała, inspirowana romantycznymi lekturami, działalność Piłsudskiego. Druga kulminacja przypada na okres II wojny światowej. To wtedy nastąpił niebywały wprost rozkwit stereotypów romantycznych, wynikający nie tylko z kolejnego dziejowego nieszczęścia, ale i z romantycznej edukacji, jaką w szkołach okresu międzywojennego odebrało pokolenie dorastające w latach 1939-1945. Trzecia kulminacja, trzeci wielki powrót romantycznych stereotypów i klisz nastąpił w okresie pojawienia się Solidarności i jej etosu, który uzyskał powszechne uznanie. Odwoływał się on do silnie zakorzenionego w polskiej świadomości zespołu wartości heroiczno-romantycznych, posługiwał się wzorcem szlacheckiego polskiego idealizmu, poświęcającego wszystko dla walki o wolność. Solidarność przejęła i po swojemu rozbudowała romantyczną kulturę emocjonalną, jej patetyczny patriotyzm. Stan wojenny dodatkowo to wszystko pogłębił. W swoim słynnym przemówieniu wygłoszonym podczas przerwanej wprowadzenia stanu wojennego Kongresu Kultury Polskiej Maria Janion postulowała, by ten wielki emocjonalny zryw przekształcić w pracę intelektualną. W filmie Agnieszki Arnold Kongres niedokończony, nakręconym z okazji Kongresu Kultury w Krakowie w 2009 roku, badaczka stwierdza, że ten wielki ruch intelektualny, o którym marzyła, jeszcze się nie narodził.

W początkach lat 90. Maria Janion ogłosiła, że w demokratycznym, pluralistycznym światopoglądowo społeczeństwie polskim, które powstanie wskutek transformacji, nieuchronnie nastąpi zmierzch opisywanego wyżej paradygmatu romantycznego. Uznała, że jednolita kultura, pełniąca dotychczas przede wszystkim funkcje kompensacyjne i terapeutyczne, nie może działać w społeczeństwie, które ma stać się demokratyczne, to znaczy wielokształtne i zdecentralizowane, objawiające bardzo różnorodne potrzeby kulturalne. Była przekonana, że w tej nowej rzeczywistości znajdzie się miejsce na dziedzictwo romantyzmu, lecz na nowo odczytanego. Chodziłoby o zawartą w nim wielką filozofię egzystencji, dramatyczne dylematy wolności jednostki i wynikające z nich tragiczno-ironiczne napięcia. Jednak po dwudziestu latach nowej polskiej niepodległości badaczka ciągle obserwuje trwałość romantycznych stereotypów, zwłaszcza mesjanistycznych, które stara się krytycznie rozpatrywać.

Janion, przez wiele dziesiątków lat badając „życie pośmiertne” polskiego romantyzmu, pokazywała także uwikłanie w romantyzm takich polskich twórców współczesnych, jak Swinarski, Hanuszkiewicz, Wajda,

Tadeusz Konwicki, Iwaszkiewicz, Rymkiewicz, Broniewski, Kuncewiczowa (Odnawianie znaczeń, Projekt krytyki fantazmatycznej, Płacz generała), interesowała się wewnątrz romantycznymi polemikami oraz dramatycznymi często losami krytyków romantycznego stylu myślenia i pisania (Brzozowski, Miłosz, Gombrowicz, Białoszewski).

Badaniom nad romantyzmem jako nowym paradygmatem kultury oraz nad szczególnym charakterem polskiego romantyzmu Maria Janion poświęciła następujące książki: *Romantyzm. Studia o ideach i stylu*, *Gorączka romantyczna*, *Odnawianie znaczeń*, *Czas formy otwartej*, *Wobec zła*, *Życie pośmiertne Konrada Wallenroda*, *Projekt krytyki fantazmatycznej*. Szkice o egzystencjach ludzi i duchów oraz napisane razem z Marią Żmigrodzką: *Romantyzm i historia* i *Romantyzm i egzystencja*. *Fragmenty niedokończonego dzieła*.

## II. Część zasadnicza:

W tej części zajęć poprosz uczniów, by przedstawili pracę domową, czyli trzy główne motywy romantyczne: dworu szlacheckiego, miłości romantycznej, walki narodowowyzwoleńczej.

### Zespół pierwszy

Poprosz, aby uczniowie przedstawili Soplicowo – dwór szlachecki (wygląd dworu, jego mieszkańców, styl życia)

Przykładowe odpowiedzi / kierunek rozważań:

- **wygląd dworu w Soplicowie**  
np. „Wśród takich pól przed laty nad brzegiem ruczaju  
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju  
Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany  
Świeciły się z daleka pobielane ściany...”  
– wewnątrz domu – rekwizyty świadczące o patriotyzmie jego mieszkańców, rytuały towarzyskie – uctowanie kolejność zasiadania do stołu, -obejście pokazuje gospodarność Sędziego, obfitość pól oraz bogactwo nadniemeńskiej krainy.
- **mieszkańcy, np.:**  
**Soplica Sędzia** – prawowity właściciel soplicowskiego dworu, człowiek starej daty, gloryfikuje dawną etykietę, zwyczaje  
**Telimena** – zwolenniczka obcych trendów, długi czas przebywała w Petersburgu, dlatego też jest osobą zorientowaną w świecie, opiekunka Zosi, kosmopolitka, szuka męża, który zapewni jej dostatnie życie

**Zosia** – pochodziła z rodu Horeszków, młoda panienka na początku wstydliva, płochliwa, pod koniec utworu jako przyszła żona Tadeusza, roztropna, poddana mężowi.

**Hreczecha Wojski** – „...daleki krewny pański i przyjaciel domu...”  
Soplicowego, kiedy sędzia był nieobecny, jego zadaniem było przyjmowanie i zabawianie gości; organizował biesiady i polowania, także na muchy, które dzielił na „zwykłe” i „szlachciców”. Podczas polowań popisował się wirtuozerką grą na rogu.

**Uwaga:** warto pokazać różne typy bohaterów, zwrócić uwagę na mieszkańców i rezydentów dworu w Soplicowie.

- **styl życia**  
uczty, zwyczaje i obyczaje szlacheckie (polowanie, grzybobranie), np. uczta zaręczynowa, gdzie wszystko odbywa się zgodnie z najdawniejszymi obyczajami: dokonuje się prezentacji narzeczonych, którzy następnie, w zgodzie ze zwyczajem, usługują swoim przyszłym poddanym; w czasie zabawy tradycyjny taniec zostaje zagrany przez tradycyjną wioskową kapelę i tradycyjnie otańczony przez wszystkich, wszystko kończy całonocna biesiada.

### **Wnioski:**

np. Bartek Prusak mówi o Soplicowie: „Wpadam do Soplicowa, jak w centrum polszczyzny: tam się człowiek napije, nadysze ojczyzny”.

**Mickiewicz ukazuje Soplicowo jako arkadię, symbol szczęścia lat dzieciennych i utraconej ojczyzny. Stanowi ono ostoję polskości, dawnych obyczajów i tradycji szlacheckich.**

### Zespół drugi

Poprosz, aby uczniowie przedstawili dworek pani Dobrońskiej, pod Lublinem (wygląd dworu, jego mieszkańców, styl życia) – *Śluby panińskie* Aleksandra Fredry

Przykładowe odpowiedzi / kierunek rozważań:

- **wygląd**  
wieś położona pod Lublinem, szlachecki dworek Dobrońskiej – miejsce szczęśliwego, wręcz idyllicznego życia
- **mieszkańcy**  
**Klara i Aniela** – młode szlachcianki, panienki z dobrych domów; pierwsza z nich to rezolutna, dowcipna, młoda osoba; Aniela natomiast jest raczej nieśmiała, spokojna, uczuciowa

**Pani Dobrójskat** – uosabia stateczną, rozsądną matkę

**Radost** – w pozytywnym świetle przedstawiony typ sarmacki – rubaszny, gadatliwy, ale i dobroduszny oraz głęboko przywiązany do swojego wychowanka

**Albin** – romantyczny kochanek ukazany w krzywym zwierciadle

**Gustaw** – typ lekkoducha i trzpiota (choć nie został przedstawiony w negatywnym świetle).

**Jan** – wierny sługa (Gustawa).

**ojciec Klary** – (nie występujący w utworze, ale w nim wspomniany i mający wpływ na przebieg akcji) jest przedstawiony jako skąpiec; nie liczy się z uczuciami córki, a jedynie z własnym zyskiem.

- **styl życia**

**bohaterowie** zajmują się tym, czym zajmowała się ówczesna szlachta, np.: Gustaw jeździ do miejskiej karczmy pić wino i grać w karty; Aniela i Pani Dobrójska szyją, bądź robią na drutach

**przedmioty charakterystyczne dla epoki:** Radost chce, aby Gustaw wziął jego dorożkę (niewielki pojazd, zaprzęgany końmi, inaczej wolant) i deliję (ciężkie nakrycie wierzchnie, noszone przez szlachtę, wyglądało jak podbity futrem płaszcz),

**odwołania do literatury** (Radost w rozmowie z Albinem przywołuje postać Gustawa z *Dziadów* Mickiewicza, Klara i Aniela czytają romanse

**Wnioski:**

**Fredro wyidealizował w dramacie polski dwór i ziemiański model życia szlachty. Opisał codzienne zajęcia i życie jego mieszkańców i gości, obyczaje, zainteresowania, styl życia i pogodną atmosferę, kierując się własnymi doświadczeniami. Mistrzowsko sportretował ludzi zamieszkujących prowincjonalne dworki szlacheckie, odtwarzając z dbałością ich psychikę: myśli, uczucia i pragnienia. To bohaterowie o ludzkim wymiarze, żyjący w zwyczajny sposób, typowy dla przeciętnych szlachciców; czasem postacie przerysowane, wyśmiana poza romantyczna.**

Zespół trzeci:

Poproś, aby uczniowie omówili utwory romantyczne polskich poetów, w których przedstawiony jest motyw miłości romantycznej.

Przykładowe odpowiedzi / kierunek rozważań:

Uczniowie mogą wziąć pod uwagę IV część *Dziadów* Adama Mickiewicza lub utwory poetyckie:

- „**Do M...**“ – poeta ukazuje czas wzajemnych spotkań zakochanej pary; kiedy fizycznie zostali rozdzieleni, ich duchowa łączność została nietknięta, a nawet stała się mocniejsza.

Do M... (frag.)

Precz z moich oczu!... posłucham od razu,  
Precz z mego serca!... i serce posłucha,  
Precz z mej pamięci!... nie... tego rozkazu  
Moja i twoja pamięć nie posłucha

- „**Do \*\*\*. Na Alpach w Splügen**” – Mickiewicz rozmyśla o swej ukochanej, za którą wciąż po wielu latach rozłąki tęskni ogromnie. Mimo tego, że nie ma go przy niej, wie, że duchowo wciąż są razem; to jest właśnie najważniejsze spoivo miłości romantycznej.

Do \*\*\*. Na Alpach w Splügen (frag.)

Na lodowiskach widzę błyszczące twe ślady,  
I głos twój słyszę, w szumie alpejskiej kaskady,  
I włosy mi się jeżą, kiedy się oglądam,  
I postać twoją widzieć lękam się i żądam.

- **oblicza miłości w „Kordianie” Juliusza Słowackiego** – donkiszoteryjna miłość Kordiana do Laury, wyrachowanie Kordiana, gdy sprawdza, czy istnieje prawdziwa miłość podczas podróży po Europie w willi włoskiej i postawy Wiolety
- **falsz miłości romantycznej, często poetyzowanej** – „Nie-Boska komedia” Zygmunta Krasińskiego – małżeństwo hrabiego Henryka z Marią (małżeństwo grobem miłości); fałsz poetyckiego wyobrażenia miłości (postać Dziewicy); konsekwencje miłości – decyzja, by zostać poetką jako sposób Marii, by zatrzymać przy sobie Męża; obłąd i śmierć bohaterki

Zespół czwarty:

Poproś, aby uczniowie zinterpretowali sceny, przedstawione na dyptyku Artura Grottera *Powitanie powstańca i Pożegnanie powstańca*, opisali postacie, okoliczności spotkań, sformułowali wnioski.

Przykładowe odpowiedzi / kierunek rozważań:



- dyptyk autorstwa Artura Grottgera

### Pożegnanie powstańca

scena, w której żona czule żegna powstańca wyruszającego do walki o wolność Polski, przypina mu do rogatywki kokardę narodową; mężczyzna – szlachcic żegnany jest przez ubraną w żałobną czerń kobietę-Polkę, może wskazywać, że dla dobra ojczyzny gotowa jest zrezygnować ze szczęścia osobistego; obie postacie wpatrzone są w siebie; w tle widać oddział Krakusów; scena rozgrywa się na progu szlacheckiego dworu, symbolizującego ojczyznę prywatną – miejsce mityczne...

### Powitanie powstańca

ukazuje ciemną postać powstańca powracającego ukradkiem do domu, witającego żonę; kobieta ubrana jest w białą, kontrastującą z ubiorem mężczyzny, suknię; tym razem postacie nie patrzą sobie w oczy, głowa kobiety zwrócona jest w drugą stronę; radość z powrotu zmącona jest goryczą przegranego powstania; w tle pojawia się po raz kolejny dwór, ale na horyzoncie rysują się czarne, złowrogie chmury, które wzmacniają dramatyzm sceny; powitanie jest jednocześnie pożegnaniem, gdyż mężczyzna musi uciekać przed groźącym mu zesłaniem – karą za udział w powstaniu...

### Zespół piąty:

Poproś, aby uczniowie zinterpretowali obraz *Patrol powstańczy-pikieta* Maksymiliana Gierymskiego, zwracając uwagę na przedstawione na nim postacie i sformułowali wnioski.

Przykładowe odpowiedzi / kierunek rozważań:

- **fragment artykułu na culture.pl**

Konrad Niciński: **Maksymilian Gierymski, Patrol powstańczy**

Klejnotem w koronie, zwieńczeniem cyklu obrazów powstania jest namalowany na rok przed śmiercią artysty „**Patrol powstańczy**”. Atmosferę płótna buduje naturalistycznie oddany krajobraz, charakterystyczny dla Mazowsza i Podlasia. Monotonna, płaska, rzadko zalesiona przestrzeń została oddana za pomocą wąskiej gamy zgaszonych brązów, zieleni i rozbielonych ugrów oraz rozproszonego światła, nadających całemu obrazowi melancholijną aurę.

Scena pozornie pozbawiona jest dramatyzmu. Niewielki oddział konnych, patrolując okolicę, napotyka przechodzącego drogą chłopca – ot, dzień

powszedni powstania, jakby Gierymski chciał pokazać zwykłą, monotonną twarz tamtego zrywu. Pozornie przypadkowej scenie dodaje dramatyzmu kompozycja. Beładnie rozrzucony żołnierz zostają skonstrastowani z tym, co jest dostępne tylko ich oczom; najbliższy widzowi jeździec nagle odwraca się plecami do kierunku jazdy – właśnie zauważył Rosjan. Jego poruszenie udziela się dwóm pozostałym konnym. Kompozycję zamyka czwarty jeździec, oddalający się, by zawiadomić majaczący w oddali na horyzoncie oddział powstańców.

W ten sposób Gierymski nadaje przedstawionej scenie dynamikę, wspaniale uzupełniając się z senną aurą nadaną przez pejzaż i kolor. Równocześnie, dzięki umieszczeniu istotnej części zdarzeń poza kadrem uzyskuje efekt «przekroczenia ramy» obrazu, stosowany co najmniej od czasów manieryzmu aby zwiększyć sugestywność sceny oraz dosłownie i w przenośni «wciągnąć» w nią widza. Jednocześnie odbiorca nie odnosi wrażenia, że scena jest skierowana wprost do niego. Znajdujący się po stronie patrzącego oddział Rosjan określony jest w sposób, który sugeruje umieszczenie go gdzieś daleko za plecami widza. W ten sposób oglądający zostaje co prawda wciągnięty w sam środek zdarzeń, pozostaje jednak ich biernym obserwatorem.

Trzecią, najbardziej bodaj niezwykłą warstwą obrazu, jest jego treść oraz sposób jej przekazania. Właśnie w tę powszednią scenę Gierymski wpisuje losy i klęskę całego powstania. Widzimy niewielką, słabo uzbrojoną grupę szlacheckich ochotników. W tle, na końcu traktu, ledwie zamarkowany kilkoma kropkami zostaje oddział powstańczy, którego skromnej liczebności możemy się tylko domyślać, ale o którym nic nie wiemy. Wręcz bardziej przeczuwamy jego obecność niż go widzimy. To istna partyzancka «armia cieni». Efekt «przecucia» obecności w jeszcze większym stopniu dotyczy Rosjan, o których całą wiedzę czerpiemy z reakcji patrolu. Jak się zdaje, towarzysząca im groza staje się w ten sposób dużo większa niż gdyby Gierymski po prostu namalował przygniatający powstańców liczebnością i uzbrojeniem oddział carskich wojsk. Przez to, że w oczywisty sposób widz nie jest w stanie Rosjan opisać czy policzyć, ich potęga rzeczywiście staje się nieprzeliczona i nie do opisanania.

I wreszcie postać chłopca, sprawiająca wrażenie przeniesionej z zupełnie innego obrazu, wyglądająca na żywcem wziętą z XVII-wiecznego holenderskiego pejzażu, jakby od dwóch stuleci nic się w życiu właścian nie zmieniło. Podąża przed siebie nie okazując najmniejszego zainteresowania patrolem, między nim a powstańcami nie ma też właściwie żadnej interakcji. To nie jest jego wojna. Trudno o bardziej lapidarne oddanie sytuacji powstańców. <http://culture.pl/pl/dzielo/maksymilian-gierymski-patrol-powstanczy>

• **fragment artykułu Ale historia na: gazeta.pl**

**Włodzimierz Kalicki Patrol powstańczy**

Powstańczy patrol zatrzymał wiejskiego wędrowca na podrzędnej drodze: tylko ślady kół w piasku wskazują, że jeżdżą tędy wozy. Trzej uzbrojeni jeźdźcy i chłop patrzą w jedną stronę – wygląda to tak, jakby powstańcy pytali o drogę. Na pozór temu epizodowi z powstania styczniowego bliżej do sceny z konnego polowania niż powstańczej potyczki.

Im dłużej jednak patrzy się na „Patrol powstańczy” Maksymiliana Gierymskiego, tym większy budzi on niepokój. Każdy z trzech powstańców trzyma karabin; dwaj czynią to tak, by w jednej chwili mogli złożyć się do strzału. Wychylenie ciała jeźdźców ku lewej stronie obrazu sugeruje, że wypatrują czegoś z wielkim natężeniem, ale i z obawą.

Powstańcy z patrolu wypatrują wroga.

Czwarty jeździec z patrolu galopuje w stronę majaczącej w oddali powstańczej kolumny. Najwyraźniej z ostrzeżeniem.

Ale może sens tej sceny jest inny? Uniesioną lufę karabinu środkowego z trójki jeźdźców leciutko przesłania biaława mgiełka rozsnuwająca się ku lewej krawędzi obrazu. Oględziny „Patrolu powstańczego” raczej nie pozostawiają wątpliwości – nie jest to uszkodzenie malarskiej warstwy obrazu. Zatem ta mgiełka to najwyraźniej dym wystrzału. W 1863 roku używano wyłącznie czarnego prochu, który po wystrzale dawał bardzo dużo dymu; po salwie białe kłęby utrudniały walczącym bój. Dymu na obrazie niewiele, a zatem powstańcy wystrzelili jakiś czas temu. A że wystrzelił, można się domyślić ze sposobu, w jaki trzyma jednostrzałowy wszak, zatem przed ponownym nabiciem bezużyteczny, karabin.

Ale do kogo strzelał? Jeśli do rosyjskich żołdatów wyłaniających się zza mizernych chaszcz, to dlaczego trójka powstańców z takim napięciem wypatruje czegoś w miejscu, w którego stronę najwyraźniej strzelał jeden z nich? Cóż tu byłoby do wypatrywania, gapienie się na wroga nie miałyby sensu, raczej trzeba by uciekać w stronę reszty powstańczej partii. Najwyraźniej zaden z powstańców nie jest pewien, do kogo strzelano. Może strzelający zauważył jakiś ruch w chaszczach, może jakąś sylwetkę. Strzelił i patrzy, co teraz.

Jeśli to właśnie sugeruje w „Patrolu powstańczym” Gierymski, to kto mógłby ukrywać się w krzakach?

Może kozacy. A może nie.

W prawej części obrazu widać zbudowane z drągów i nieheblowanych belek prymitywne wierzeje. Z ich lewej strony nie widać śladów ogrodzenia. Zapewne dawno się rozpadło, bo niemal na środku tej namiastki bramy zdążył wyrosnąć wcale pokaźny krzak. W połowie XIX wieku na strasznie biednej polskiej wsi tak nie grodzono odległych pastwisk, porządne drągi i belki były zbyt cenne. Najwyraźniej ta niby--brama to pozostałość po zagrodzie. Patrol zapewne jest na skraju zaniedbanej wioski – stąd świeże ślady kół na piasku. Jeśli tak, to powstaniec strzelał niekoniecznie do kozackiego zwiadu, ale być może do jakiegoś wiejskiego chłopaka, zalęknionego, ale i ciekawskiego, gapiącego się zza krzaka na buntowników.

W pozornie statycznym, wręcz rodzajowym obrazie Gierymskiego jest osamotnienie, niepewność, strach. Powstańczy patrol dotarł zapewne na niegdyśiejszy skraj wsi, ale włóczenie, o ile gdzieś tu mieszkają, trzymają się z dala – tylko wędrowiec, człowiek spoza wsi, rozmawia z insurgentami. Jeźdźcy boją się, boją się każdego poruszenia chaszcz, każdej sylwetki za krzakiem. Niepewni otoczenia strzelają, gdy zda się im, iż ktoś czai się w pobliżu.

Arcypolski, namalowany w ciepłej tonacji pejzaż – niemal bezkresna, hen, daleko domknięta linia lasu, płaska jak stół, piaszczysta równina, porośnięta krzaczkami i brzoškami – jest wrogiem powstańców. Trudno się tu ukryć, zewsząd można być skrycie obserwowanym.

Górną partię obrazu zajmuje niebo – chłodne, obojętne, przytłaczające płaską równiną, pogłębiające nastrój osamotnienia, izolacji.

[http://wyborcza.pl/alehistoria/1,127727,12093622,Patrol\\_powstanczy.html](http://wyborcza.pl/alehistoria/1,127727,12093622,Patrol_powstanczy.html)

### III. Podsumowanie

Na koniec przypomnij, że wybieracie się na przedstawienie *Fantazy* do Teatru Powszechnego w Warszawie, w reżyserii Michała Zadary. Poproś, aby uczniowie oglądając przedstawienie, dokonali refleksji nad istnieniem romantycznych motywów w *Fantazym*, żeby zaobserwowali, jak motywy, o których mówiliście w czasie zajęć, przedstawione są w dramacie Słowackiego i inscenizacji Michała Zadary.

#### CZĘŚĆ II:

1. Poproś uczniów, aby w parach przeanalizowali sposób istnienia motywów: dworu szlacheckiego, miłości oraz powstańca / zesłańca w przedstawieniu Michała Zadary.

Przykładowe odpowiedzi/kierunki rozważań:

• obraz dworu szlacheckiego i jego mieszkańców

| Elementy związane z dworem szlacheckim | Fantazy J. Słowackiego w reżyserii Michała Zadary   |
|--|---|
| wygląd dworu                           | np.: Podole, zabór rosyjski, początek lat 40. XIX w.<br>scenografia: ogród u podnóża schodów prowadzących do pałacu rodu Respektów, w stylu angielskim, z dominującymi nad sceną fantastycznymi klonami wyglądał jak na dziewiętnastowiecznej rycinie;<br>dwór: fasada rodowej rezydencji Respektów z fragmentami dwóch pięknych kolumn oraz pałacowymi drzwiami, sugerują przepych i wyrafinowany gust (czasami niezbyt wysokich lotów)  |
| mieszkańcy                             | np.: Respektowie – przedstawiciele arystokracji, warstwy społecznej prześladowanej po powstaniu listopadowym przez zaborcę, byli zesłani na Syberię; po powrocie żyli wspomnieniami minionej potęgi, jednak są bankrutami.<br>Respekt (a właściwie oboje Respektowie) godzą się, by za cenę oddania córki za żonę bogatemu Fantazemu uniknąć licytacji majątku; gotów jest przehandlować własne dziecko, nie bacząc na uczucia; nie świadczy to tylko o braku człowieczeństwa Respekta, ale także o realiach dziewiętnastowiecznego świata, być może prześladowań rosyjskich?<br>Respektowa zdaje sobie sprawę z tego, że przehandlowanie córki było czynem nie tylko moralnie niesłusznym, ale także pozostającym w sprzeczności z uczuciami Dianny;<br>Dianna – córka Respektów i niedoszła żona Fantazego – niezwykle urodziwa dziewczyna. Choć z całego serca kochała poznanego na Sybirze Jana, to postanawia poświęcić się dla dobrej rodziny i pracujących dla niej chłopów. Jej miłość do powstańca listopadowego była czysta i prosta.<br>Fantazy ma poślubić córkę Hrabiego, Dianne; sprawy się komplikują, gdy na scenie pojawia się była kochanka Fantazego – hrabina Idalia. |
| styl życia                             | O stylu życia dobrze świadczy np. wypowiedź Hrabiny Rzecznickiej: <i>Każ zapędzić trzody/ Na małą łgkę w ogrodzie!... Niech stary Anton zapuści swoją sieć do wody/ I sam pod wierzbą siądzie – obok pary Chłopiąt plotących koszyki – jak w Tassie.</i><br><i>Opodal żeńców postawić gromadę/ I niech śpiewają. Anna niechaj pasie/ Kozy na skałach. – Ach! puścić kaskadę!/ Pamiętaj puścić kaskadę wieczorem,</i><br><i>Wprzód nim wstaniemy od stołu... Ach, jeszcze Powiedz Dubynie, niech stanie za dworem I pieśń Padury śpiewa!...</i><br>życie na pokaz jak z sentymentalnej sielanki, opisu majątku pana Piotra, który został przebudowany przez żonę Modną w satyrze Ignacego Krasickiego albo obrazów malarza F. Bouchera.  |

**Wnioski:**

np.: Słowacki stworzył portret kresowej szlachty, na poły satyryczny i gorzki, na poły przejmujący. Dwór szlachecki to tylko fasada, za którą kryją się fałsz i zakłamanie, może bezradność? To zwyczajni ludzie, a nie herosi, nie wybawcy narodu. Ich życie kształtuje tzw. proza dnia codziennego. Muszą walczyć o byt, nie zauważają, że ich świat już się kończy...

• **obrazy miłości pokazane w Fantazym:**

Fantazy – Dianna

*(Fantazy Dafnicki ma poślubić córkę hrabiego, Dianne. Przybywa do majątku Respektów, by kupić ich córkę, zdaje sobie sprawę z ohydy moralnej swego czynu i nie odczuwa żadnych wyrzutów sumienia.*

*Fantazy poetyzuje swoje uczucia oraz cały otaczający go świat, jest skłonny do przesady, egzaltowany, uczuciowy, ale także egocentryczny i zadufany w sobie, przypomina dekadenta, trochę Albina; jest prostacki, a nie uduchowiony...*

*Dianna nie ma nic do powiedzenia – Respektowie nie dbają o los córki – chcą jedynie pieniędzy Fantazego; godzi się ze swoim losem.*

scena oświadczyń, kiedy Fantazy prosi Dianne o rękę:

- w jaki sposób traktują oni tę oficjalną ceremonię?
- jak Fantazy odnosi się do Dianny? Co ona sama mówi o planowanym małżeństwie?
- jakich wyborów musi dokonać Dianna?
- dlaczego przyjęła oświadczyń Fantazego?

*Fragment dramatu można wyświetlić na ekranie lub podać uczniom wydrukowane strony.*

Akt I Scena XIV (fragment)

FANTAZY i DIANNA sami

DIANNA

Chce pan herbaty?...

FANTAZY

Nie.

DIANNA

Chce pan odwiedzić

Moją ptaszarnię?...

FANTAZY

Nie... Pozwól mi pani

Przy samowarze tym, co zaczął cedić

Ukrop – pozwól mi z Plutona otchłani  
Wydobyć słowo, które na cmentarzu  
Żywych jest jako trupia głowa w kwiatkach.

DIANNA

Pan mówi?

FANTAZY

Prosto mówię – o mariażu.

DIANNA

Ha!

FANTAZY

Czy mam klęknąć?...

DIANNA

W tych namiętnych światach,

W których pan żyjesz, klękanie nie w modzie.

FANTAZY

Zaprawdę – trochę już się zestarzało.

DIANNA

Więc –

FANTAZY

Więc, hrabianko?...

DIANNA

W słowach tych na spodzie

Jest oświadczenie...

FANTAZY

Cukier...

DIANNA

To za śmiało,

Mój panie hrabio!... Wcale po kupiecku

Zbliżyłeś się pan po... towar... Gdzie łokieć

I gdzie są szalki? Szlacheckiemu dziecku

Bóg dał... patrz, hrabio, nawet ten paznokieć

U palca jako rubin gdzieś obmyty

Krwią przodków, a gdzieś wzięty na wezryze!

[...]

Dobrze więc, oto odpowiem ci szczerze,

Tym szczerzej, że tu jesteśmy bez świadków:

Ojciec mój daje mnie tobie, a bierze

Twoje pieniądze. – Przebacz, że wyraźnie

Mówię... Mój ojciec ma ojcowskie długi,

A sam jest winien pół miliona w kaźnie,

A jutro – wszystkim chłopom biorą pługi

I w każdej chacie stawiają żołnierza.

Więc jeśli chaty te... jutro posłyszę,  
Że krzyczą: „Boże!” – a Bóg nie uderza  
Piorunem... jeśli duch, co we mnie dysze,  
Modlitwą, o! tej wioski nie obroni,  
Jeśli mię chłopki okrążą i padną  
Do nóg... jak gdybym z gwiazdami na skroni  
Stała w niebiosach – a ja męką żadną  
Nie będę mogła wyratować ludu,  
Jeśli Bóg z mego jedynie nieszczęścia  
Chce siły, która podobna do cudu  
Ten lud obroni... to się do zamęścia  
Z panem – przychylę...

Fantazy – Idalia

- *dawne romantyczne uczucie łączące Fantazego z Idalią*
- *wewnętrzne rozdarcie bohatera: z jednej strony Dianna, która podoba mu się coraz bardziej (nieдоступna, gardząca jego kupiecką metodą zdobycia jej ręki), z drugiej strony dawna miłość, która tak naprawdę nigdy nie minęła.*
- *zachowanie Fantazego, gdy rozpoczyna się splot niefortunnnych okoliczności, Fantazy przekonany, że jeden z ludzi Majora porwał Idalię, emocje wezmą górę; spoliczkowanie Majora i wyzwanie go na pojedynek postawi Fantazego w sytuacji bez wyjścia; nawet w obliczu własnej śmierci pozostanie jeszcze romantykiem – na miejsce swego zgonu wybierze cmentarz, na odpowiedni moment – północ. Ostatecznie jednak, dzięki ofierze Majora, odrodzi się jako człowiek.*

Dianna – Jan

- *Dianna kocha się – z wzajemnością – w Janie, byłym „Sybiraku, jest to miłość czysta, ale od razu trzeba jej bronić, trzeba o nią walczyć*
- *Zakochali się w sobie i zaręczyli na Syberii*
- *katastrofa – ukochana ma być wydana za mąż w zamian za ratunek finansowy dla zadłużonej rodziny*
- *duma i honor nie pozwalają mu na przyjęcie pomocy finansowej ze strony Idalii*
- *śmierć Majora staje się i dla niego wybawieniem; w obliczu śmierci swego przyjaciela sięgnie po pozostawione mu pieniądze, dzięki czemu będzie mógł poślubić Dianę.*

• obraz powstańca w „Fantazym”

**Major** – Czeczen Waldemar Hawryłowicz brał niegdyś udział w powstaniu dekabrystów. Miał wówczas niepowtarzalną okazję zabić cara, lecz wpojony szacunek do autorytetu władcy nie pozwolił mu na to („Kordian”). Przez całe życie żałował tej decyzji. Za udział w powstaniu został zesłany na Sybir. Tam zaprzyjaźnił się z Respektami (zesłanymi na czas powstania listopadowego) i Janem. Był to człowiek honoru o wielkim sercu, który kochał Polaków. Nie zawahał się poświęcić własnego życia, by umożliwić Janowi i Diannie ślub. Po jego śmierci para miała otrzymać spadek po nim. Składa ofiarę z własnego życia poprzez akt pokory.

**Jan** – Antagonista Fantazego, były uczestnik powstania listopadowego, zasłużył się jako organizator oddziałów chłopskich w okresie powstania listopadowego. Z kosą w rękę walczył nie tylko o niepodległość Polski, ale i wyzwolenie się spod ucisku ziemiaństwa. Ma w swym życiorysie niejedną piękną kartę – tak mówi o jego przeszłości Stella. Za swoją działalność został zesłany na Sybir, a za buntowanie rosyjskich chłopów wcielono go do armii carskiej. Na zesłaniu zaprzyjaźnił się z Majorem Hawryłowiczem. Na Syberii Jan poznał Dianę, córkę hrabiego Respekta. Zakochali się w sobie i zaręczyli. Powrócił na Podole, aby zwolnić Dianę z danego mu słowa. Teraz Jan stoi w obliczu katastrofy, gdyż ukochana ma być wydana za mąż w zamian za ratunek finansowy dla zadłużonej rodziny. Orientując się, iż kobieta chcąc ratować chłopów i rodzinę ma zamiar poślubić hrabiego, usuwa się w cień. Chociaż bardzo ją kochał, zdawał sobie sprawę, że nie będzie w stanie zapewnić jej dostatniego życia, do jakiego przywykła. Duma i honor nie pozwalają mu na przyjęcie pomocy finansowej ze strony Idalii. W tej sytuacji śmierć Majora staje się i dla niego wybawieniem. W obliczu śmierci swego przyjaciela sięgnie po pozostawione mu pieniądze, dzięki czemu będzie mógł poślubić Dianę.

**Hrabia Respekt i jego rodzina** – zesłani na Syberię w pobliżu Tobolska, zesłanie było tłumaczone zdrowszym powietrzem dla Hrabiego, aby nie zaraziła go „dżuma polska”. Możesz spytać, jak uczniowie rozumieją to pojęcie.

Mieszkanie w dziurawej stodole, w srogim syberyjskim klimacie. Stella wypytuje Majora o to, co się zmieniło od ich wyjazdu z Sybiru, o przyjaciół, których tam poznali. Wspomnienia są pełne wzruszeń, ale i strachu o los osób, które tam cały czas są. Kontrast wspomnień syberyjskich i sielankowego otoczenia dworu Respektów.

1. Po przeanalizowaniu trzech głównych motywów romantycznych, które pojawiają się w *Fantazym*: dworu szlacheckiego, miłości romantycznej, powstańca wojownika walki narodowowyzwoleńczej, widać, że Juliusz Słowacki w różnym stopniu ustosunkowuje się do ich trwałości. Nie idzie w ślad ich za innymi romantykami, ale pozostaje krytyczny i demaskuje wady romantycznego świata.  
Pierwszy motyw, poza ukazaniem fałszu i zakłamania polskich warstw arystokratycznych z początku XIX wieku, ich bezużyteczności, mówi, że konieczne są nowe elity. Ziemi polskie potrzebowały wówczas młodych, energicznych, zaradnych, chętnych do pracy kapitalistów, którzy swoją działalnością mogliby odmienić oblicze narodu i poprowadzić go do niepodległości.  
Drugi motyw to wyrażenie sprzeciwu wobec przedmiotowego traktowania miłości. Miłość Jana do Dianny była prawdziwa i szczerza, zupełnie inna niż uczucie Fantazego i Idalii.  
Warto się zastanowić, dlaczego tylko motyw Sybiraków jest pełen gloryfikacji. Juliusz Słowacki ukazał ich jako mężnych i odważnych bohaterów, którzy byli przeciwieństwem arystokratów. Major był człowiekiem honoru i nie zawahał się odebrać sobie życia, pomimo że nie musiał tego robić. Swoim czynem umożliwił Janowi poślubienie Dianny. Można by powiedzieć, że składa hołd powstańcom listopadowym.
2. Zaproponuj uczniom przeczytanie rozmowy z Michałem Zadara o *Fantazym*, Słowackim, Klasyce Polskiej i tożsamości – artykuł pt.: *Zmierzch podolskich bogów*.
3. Zapytaj, jak ich zdaniem Juliusz Słowacki i Michał Żadara odpowiadają na pytanie zawarte w temacie: Czy istnieje dziś „życie pośmiertne romantyzmu”, na ile można wyzwolić się z romantyzmu?
4. Na zakończenie zapytaj uczniów, jak Michał Żadara odpowiada na pytanie o trwałość paradygmatu romantycznego.
5. Wysłuchaj ich opinii i sądów.

**ZADANIE DOMOWE:**

Sporządź konspekt wypowiedzi argumentacyjnej, będącą odpowiedzią na pytanie: Czy Polacy mogą wyzwolić się z romantyzmu?

Załącznik nr 1  
dyptyk Artura Grottgera *Powitanie powstańca i Pożegnanie powstańca*



Załącznik nr 2  
Maksymilian Gierymski *Patrol powstańczy*



Załącznik nr 3

#### ZMIERZCH PODOLSKICH BOGÓW

Rozmowa z Michałem Zadarą o „Fantazym”, Słowackim, Klasyce Polskiej i tożsamości.

#### **Dlaczego wystawiasz „Fantazego” dziś?**

„Fantazy” jest jednym z najpiękniejszych utworów, jakie w języku polskim napisano. Więc skoro istnieje taki utwór: piękny i rzadko wystawiany, a jeszcze ma ciekawą i intrygującą fabułę, intrygujące postaci, to chciałem go wystawić w takiej formie, żeby ten język i te postaci były zrozumiałe dla każdego widza.

#### **Czy uwspółcześniasz ten utwór, jak to się dziś w teatrze robi?**

Nie. Uwspółcześnianie tego utworu doprowadziłoby do jego niezrozumiałości. Utwór ten dzieje się w XIX wieku pośród polskiej arystokracji na Podolu, na południowych kresach. Sytuacja tamtych ludzi nie ma żadnego przełożenia na dzisiejsze realia. Nie ma żadnego aspektu naszego życia dziś, który by przypominał życie arystokratów na kresach w XIX wieku.

#### **Czy to będzie więc klasyczna inscenizacja kostiumowa?**

Tak, zdecydowanie będzie to kostiumowa realizacja. Kostiumolożka, Julia Kornacka, odtwarza bardzo precyzyjnie modę lat 40-tych przedostatniego

wieku, a aktorzy mówią bardzo wyraźnie i klarownie językiem z tamtego czasu. Tutaj też chodzi o wielkie emocje, tęsknotę, miłość, samotność – tematy, które się nam kojarzą z filmami kostiumowymi.

### **Jak więc ta sztuka może przemówić do współczesnego widza?**

„Fantazy” daje nam wgląd w stan ducha prowincjonalnej polskiej arystokracji z połowy XIX wieku. Arystokracji, która straciła swój sens bycia, która jest rozbita poprzez zabory, zesłanie na Syberię, długi, złe gospodarowanie, narkomanię, oderwanie od rzeczywistości – a która równocześnie stara się pielęgnować dawny styl, iść przez życie z podniesioną głową. Ta historia opowiada koniec pewnego świata, pewnej formacji kulturowej i ekonomicznej w Polsce, która była nośnikiem kultury i tradycji, a która po prostu do naszych czasów nie dotrwała. Zawaliła się pod ciężarem własnym, ciężarem zaborów, ciężarem kapitalizmu i naporem kolejnych wojen w Polsce.

### **Opowiedz coś więcej o tych postaciach.**

Z jednej strony mamy Respektów, podolskich arystokratów, którzy muszą sprzedać swoją córkę, by spłacić różne długi, powstałe nie tylko przez kryzys polityczny, który był skutkiem powstania listopadowego, lecz też z własnej winy. Z drugiej strony mamy Jana, byłego szlachcica, który za karę za działalność rewolucyjną służy jako prosty żołnierz w rosyjskiej armii i ma kompletnie złamaną wolę. Z trzeciej strony Fantazego i Idalię, polskich arystokratów, niezwykle bogatych, którzy prowadzą kosmopolityczne życie i którzy mogą jeździć po całej Europie i zajmować się wyłącznie sobą, nie czując żadnej odpowiedzialności za nikogo i nic. To jest fascynujący, XIX-wieczny pejzaż ludzki.

### **No tak, ale czy widz dzisiejszy zrozumie relacje tamtych czasów?**

Od dziesięciu lat zakładaliśmy w teatrze, że trzeba współcześniać. Odcieśliśmy sobie przez to drogę do wielu dzieł polskiej klasyki, których po prostu współcześnić się nie da, bo wtedy tracą sens. Moim zdaniem, pewne dzieła – należą do nich „Dziadów Część III” oraz „Fantazy” właśnie – nie mogą zostać uwspółcześnione, bo tracą sens. Warunki dziś nie przystają do warunków XIX wieku.

### **Czy dzisiejszy widz się interesuje XIX wiekiem?**

Lubimy filmy kostiumowe, historyczne, które nam pokazują dramaty innych ludzi, całkiem różnych od nas. Inscenizacje historyczne pokazują nam drogę, którą przeszliśmy – pokazują, kim byli nasi przodkowie, są wyobrażeniem naszej historii. Historia jest najistotniejszym składnikiem naszej tożsamości. Czasami w Polsce wydaje się, że nasza historia zaczyna się od II Wojny Światowej, i w pewnym sensie jest to oczywiście prawda – ale w tym

spektaklu chcemy się zająć tym, co istniało tu długo przed kataklizmami XX wieku.

### **Jaka jest fabuła „Fantazego”?**

„Fantazy” jest sztuką o bogatym pisarzu, który przeżywając kryzys średniego wieku chce poślubić dziewczynę o wiele młodszą od siebie, właściwie dziecko. Poeta Fantazy przyjeżdża do okazałej posiadłości państwa Respektów, wiedząc, że Hrabia Respekt popadł w straszne długi i potrzebuje pieniędzy. Oferuje więc Respektom „złoty polski pół miliona” za ich córkę Dianę – na co oni chętnie przystają. Okazuje się jednak, że Fantazy ciągle kocha Idalię, która jest jego siostrzaną duszą, osobą, z którą rozumie się bez słów. Idalia też przyjeżdża do Respektów, sama jej obecność powoduje, że Fantazy zaczyna rezygnować z planu poślubienia córki Respektów. W tym samym czasie pojawia się również grupa rosyjskich żołnierzy, wśród których jest Jan, były polski szlachcic, który był pierwszą miłością Dianny. Poprzez intrygę dowódcy Jana, Majora Wołdemara, Fantazy wraca do Idalii, a Jan może poślubić w końcu Dianę.

### **Kogo zobaczymy w tej inscenizacji?**

Cała obsada to wspaniali aktorzy, zarówno z zespołu Teatru Powszechnego, jak i gościnni. Jest to swojego rodzaju Dream Team, wszyscy aktorzy mają za sobą olbrzymie osiągnięcia. Tytułową rolę Fantazego gra świetnie znany widzom Powszechnego Michał Sitariski, który już nie pierwszy raz będzie grał tytułową rolę. Idalię, przybyłą z Rzymu arystokratkę – Barbara Wysocka, laureatka Paszportu „Polityki”, która ostatnio zdobyła mnóstwo nagród grając spektakl „Chopin bez Fortepianu”. Przyjaciela Fantazego, Rzecznickiego, gra Michał Czachor, laureat Festiwalu Boska Komedia, który w mojej inscenizacji „Wielkiego Gatsby’ego” w Bydgoszczy grał tytułową rolę. Respektów grają: Paulina Holtz – laureatka najważniejszej warszawskiej nagrody teatralnej „Feliks Warszawski”, doskonale znana też za jej kultową rolę w telewizyjnym „Klanie” – i Grzegorz Falkowski, który przez lata w świetnym teatrze w Szczecinie grał wszystkie główne role, w tym w moim spektaklu „Na gorąco”. Córki respektów to: Karolina Bacia – studentka Szkoły Teatralnej, i Nela Nykowska, gimnazjalistka. Chciałem, by młode postaci były grane przez młode aktorki, pielęgnując autentyczność świata. Do tego dochodzą jeszcze Mariusz Benoit – którego nie trzeba przedstawiać – jako Major, Mateusz Łasowski – który z kolei w świetnym zespole w Bydgoszczy grał pierwszoplanowe role – jako Jan, Kazimierz Wysota – jedna z legend Teatru Powszechnego – jako Kajetan i Anna Moskal – którą znamy ze świetnych ról w Powszechnym – tym razem w charakterystycznej roli Helenki.

### Zwykła role córek Respektów grają starsze aktorki, a tutaj są to dwie bardzo młode aktorki.

Tak, najczęściej jest tak, że aktorki z zespołu grają dziewczynki, co powoduje takie drobne poczucie fałszu, którego ja chciałem uniknąć.

### Skąd wiedzieliście tyle o realiach XIX wieku?

W naszym zespole pracuje dr Daniel Przastek, historyk z UW, który przygotował kompleksowe opracowanie historyczne tej sztuki. Jesteśmy w stanie dokładnie opowiedzieć, jak wyglądał pałac, którym Słowacki się inspirował, wskazać bardzo dokładnie datę akcji – ponieważ wiemy, jakiej waluty kiedy używano – i sytuację polityczną.

### Czy widzowie także się tego wszystkiego dowiedzą?

Tak, teatr planuje dla widzów specjalne wykłady dr Przastka o „Fantazym”. Najważniejsze jest jednak, że aktorzy to wiedzą – dzięki temu są w stanie stworzyć zrozumiałe, pełnokrwiste postaci z tamtych czasów, tworząc dla widza piękne, wzruszające widowisko.

Rozmawiała Anna Czerniawska

Historia  
Agata Szymaniak

TEMAT

## *Pan zawsze w niewoli?* O polskich zesłańcach na Syberię...

Lekcja historii, scenariusz tej lekcji może również zostać wykorzystany podczas zajęć z języka polskiego (np. w nawiązaniu do tekstu Gustawa Herlinga-Grudzińskiego „Inny świat”) czy godziny wychowawczej. Lekcja ta pozwoli uczniom wczuć się w przeżycia Polaków zesłanych na Syberię.

#### CELE:

Uczeń/uczennica:

- po lekcji omawia przeżycia Polaków zesłanych na Syberię,
- wymienia wydarzenia historyczne, po których miały miejsce wywózki Polaków na Syberię,
- charakteryzuje krótko, jak byli transportowani Polacy na Syberię i w jakich warunkach tam żyli,
- wypowiada się na dany temat,
- na forum klasy prezentuje efekty pracy swojej grupy,
- wymienia przynajmniej 4 znane postaci, które były zesłane na Syberię i podaje przyczynę tego zesłania.

#### METODY DYDAKTYCZNE:

- metoda dramy
- pogadanka
- praca w grupach z tekstem źródłowym – mapa myśli
- praca domowa

#### ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- załącznik 1 – wspomnienia Anny Lipieńskiej z jej zesłania na Syberię w czasie II wojny światowej
- załącznik 2 – <http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/69/plik/ot-571.pdf> – krótka historia zesłań na Syberię w historii Polski



- tablica i marker
- kartki A3, flamastry, markery, kredki (uczniowie powinny mieć swoje)

Lekcja wymaga ustawienia stolików i krzesel w kręgu.

#### PRZEBIEG ZAJĘĆ:

1. Zaproponuj chwilę wyciszenia – głębokie oddychanie, zamknięte oczy. Możesz wykorzystać muzykę relaksacyjną.
2. Uczniowie siedzą z zamkniętymi oczami, a TY przeczytaj głośno i powoli tekst Załącznika nr 1 – wspomnienia Anny Lipieńskiej z zesłania na Syberię w czasie II wojny światowej – nie podawaj tytułu, ani żadnego historycznego kontekstu.
3. Po zakończeniu czytania historii bohaterki zapytaj uczniów:  
*Jak się czujecie po usłyszeniu tej historii? Jakie uczucia wam towarzyszyły podczas słuchania tego pamiętnika?*
4. *Czy ktoś może określić, kiedy opisane w pamiętniku wydarzenia mogły mieć miejsce? Z jakim okresem historycznym mamy do czynienia?*  
Po zakończeniu poproś uczniów, aby na tablicy zapisali w punktach chronologicznie wydarzenia z życia bohaterki i utworzyli kalendarium.
5. Podziel uczniów na 5 grup, po 4 – 5 osób w grupie. Każdej grupie rozdaj kartki A3 oraz załącznik nr 2. Poproś, żeby uczniowie wyjęli rzeczy do rysowania.  
Zadania dla grup:  
Każda grupa otrzymała tekst źródłowy, który opisuje historię zesłań Polaków na Syberię na przestrzeni dziejów. Uważnie przeczytajcie tekst i stwórzcie do niego mapy myśli.  
(Warto przypomnieć zasady budowania mapy – w centralnej części mapy należy umieścić rysunek lub słowo, od niego powinny odchodzić grube linie z najważniejszymi słowami kluczowymi – mogą być w postaci wyrazów lub obrazów. Od tych linii mogą odchodzić kolejne, cieńsze z mniej ważnymi informacjami, a od nich jeszcze kolejne).
6. Po 15 minutach grupy powinny skończyć swoje mapy myśli.  
Poproś, żeby każda grupa zaprezentowała efekty pracy, zaznaczając, że robi to wybrany przez Ciebie przedstawiciel grupy.
7. Wykonane mapy myśli powinno się powiesić np. na tablicy w klasie.

#### ZADANIE DOMOWE

Wyszukaj znane postacie, które były zesłane na Syberię. Dowiedz się i napisz, jaka była przyczyna tego zesłania.

#### ZAŁĄCZNIKI:

#### Załącznik nr 1.

Wspomnienia Anny Lipieńskiej z jej zesłania na Syberię w czasie II wojny światowej, w: [http://www.bryk.pl/wypracowania/historia/ciekawostki/8771-wspomnienia\\_anny\\_lipie%C5%84skiej\\_z\\_jej\\_zes%C5%82ania\\_na\\_syberii%C4%99\\_w\\_czasie\\_ii\\_wojny\\_%C5%9Bwiatowej.html](http://www.bryk.pl/wypracowania/historia/ciekawostki/8771-wspomnienia_anny_lipie%C5%84skiej_z_jej_zes%C5%82ania_na_syberii%C4%99_w_czasie_ii_wojny_%C5%9Bwiatowej.html)

Pamiętam dokładnie było wcześniej rano w domu już nikt nie spał, wszyscy krzatali się po kuchni, niby czegoś szukając, ale był to normalny widok o tej porze dnia. Nagle naszą uwagę przykuł głos dochodzący z ulicy przez otwarte okno: „Ludzie!!! Wojna!!! To głupi żart krzyknął mój ojciec i spojrzał przez okno. Przez jakąś chwilę stał i patrzył, nagle krzyknął bardzo wystraszonym głosem: ubierajcie się, to nie są żarty!!! Spakowaliśmy się w pośpiechu było około godziny 8.00 kiedy wybiegliśmy na ulicę i zobaczyliśmy, że uciekali wszyscy, cała nasza wioska, zapanował chaos.....Tak jak i my tak i wszyscy ludzie wyruszyliśmy w nieznane, byle dalej od zbliżającego się szybko frontu. Nie było ustalonych pór posiłków, często nie było gdzie spać. Zatłoczonymi drogami trzeba przedzierać się dniami i nocami byle uciec. Wtedy zrozumiałam co to jest wojna? Ciągła niepewność, świadomość niebezpieczeństwa, zagrożenie, które czaiło się wszędzie, więc nie było przed nim schronienia. Droga nasza wiodła na wschód, bo sądziliśmy, że tam będziemy bezpieczni. Nie mieliśmy wyboru, szliśmy dalej na wschód.

Po pewnym czasie natrafiliśmy na pierwsze oddziały rosyjskie. I nie byliśmy wcale tak bardzo zadowoleni widząc krwiożerczych żołnierzy w nie-obrobionych płaszczach i z karabinami na konopnych sznurkach katujących naszych rodaków. Podobno zabijano samych spiskowców, ale wcale prawdą to nie było. Nie mieliśmy już szans na ucieczkę, to był koniec. Znaleźliśmy się na obszarze Polski okupowanym przez Rosjan. Kiedy jakimś cudem, po długiej wędrówce dotarliśmy do miasta Brzezany, zajęliśmy mieszkanie po jednej z rodzin. Zaczęły się prześladowania, morderstwa, gwałty. My najbardziej baliśmy się łapanek. Żołnierze na koniach otaczali wieś, przemocą wdzierali się do domów i rozpoczynali rewizje. U nas byli wielokrotnie, często po 2-3 razy dziennie, kiedy wychodzili nic w domu nie leżało na swoim miejscu. Po pierwszej rewizji zabrali nam wszystkie kosztowności, wszystkie cenne rzeczy jakie mieliśmy w domu. Raz było tak, że przyszli i zerwali całą podłogę, w poszukiwaniu tajnych kryjówek, których nigdy nie znajdowali. Zdarzało się nawet, że przychodzili do nas zjeść, nikt ich nie musiał częstować, brali sobie sami, co i ile chcieli, a jeśli nic nie było, bili moją mamę mówiąc, że schowała całe jedzenie. Ale nikt nie mógł nic powiedzieć. Taty nie było wtedy w domu, mama kazała mu uciekać i schować się w lesie, bała się o jego życie. Po takich wizytach płakałam i nie mogłam zasnąć, cały czas zadawałam sobie pytanie czego oni chcą, co my im zrobiliśmy.

Jeńców wojennych pochodzenia polskiego wywożono do łagrów w odległe, wschodnie rejony Rosji przez cały okres okupacji. Jednak nie ograniczano się tylko do byłych żołnierzy. Wywożono także ludność cywilną w najdalsze zakątki Syberii. Prawo stanowiło, że...Młodzi chłopcy wcielani byli siłą do Armii. Tak właśnie straciłam swojego jedyne go brata, którego wcielono, a potem słuch o nim zaginął. Ojciec też nie dawał znaków życia i nikt nie wiedział co się z nim stało. Może go zabili, gdzie on teraz jest?

My dostaliśmy informacje od żołnierzy, że bez żadnych przeszkód możemy się przesiedlić na terytorium Rosji. Poinformowano nas, że pierwszy transport wysłany zostanie w dniu 10 lutego..... Mama zabroniła nam wychodzić na ulicę i rozmawiać z kimkolwiek. Wszyscy się bali, aby ich nie wzięto za intrygantów, spiskowców, zdrajców i nie wysłano na Syberię. Po pierwszej fali aresztowań wszyscy byli w strachu. Wszyscy wykonywaliśmy to co nam kazali, oby się im nie narażać. Pewnego dnia strach osiągnął takie rozmiary, że zakazano nam mówić o wywózkach.

Przyszli do nas w nocy 10 lutego, powiedzieli nam że mamy 15 min. na zabranie najpotrzebniejszych rzeczy. Nie pozwalano brać ni żywności, ni przedmiotów użytkowych. Mówili, że wszystko co jest nam potrzebne dostaniemy, a dobytek zostanie wysłany za nami w miejsce przesiedlenia. Wtedy jeszcze nie sądziłam, że będzie źle aż tak bardzo. Pamiętam, że tej nocy było bardzo zimno, załadowano nas na ciężarówkę, a następnie przewieziono do specjalnie przygotowanych wagonów. Przygotowanie tych wagonów polegało na zakratowaniu okienek, wstawieniu żelaznych piecyków z zapasem opału na trzy dni i zamontowaniu rodzaju rynny wychodzącej na zewnątrz wagonu. Miała ona spełniać rolę ubikacji. W tym wagonie, w którym cudem jechałam Ja i cała moja rodzina, mówię cudem bo nieczęsto to się zdarzało, aby członkowie jednej rodziny podróżowali wszyscy razem, jechało jeszcze 50 innych osób. Kiedy wagony były już pełne zamknęli nas z zewnątrz i pociąg ruszył.

Zatrzymywaliśmy się co jakiś czas, nie rzadko na 3-4 dni. Z tej właśnie przyczyny, podróż trwała bardzo długo, a zapasów opału nie odnawiano. W wagonie toczyły się rozmowy, przypuszczenia – mówiono nawet o nowym Katyniu. Mroczne rozważania wygaszały. Zmęczenie wzięło górę. Jeść dawali bardzo mało i do tego raz dziennie, wiele osób jadło śnieg z dachu, ale to nie pomagało. Podczas postojów nie można było wychodzić z wagonów, a podczas jazdy nikt nie mógł nawet spojrzeć przez okno. Wielu nie doczekało się celu naszej podróży, umierali z głodu, ze zmęczenia, zabijały ich choroby. Najwięcej umarło dzieci, którym nie wyprawiano żadnych tam pogrzebów, ciała wyrzucano podczas jazdy pociągu prosto w śnieg.

Kiedy dotarliśmy na stację w Irkucku uświadomiłam sobie, że tejże nocy zabrano 53 rodziny z całej naszej osady... Widok płaczących, zmarzniętych, wystraszonych dzieci, to było coś strasznego. Następnie załadowano nas na odkryte ciężarówkę w takim tłoku, że nie można było rozprostować nóg.

Było tak zimno, że ludzie zamarzali na moich oczach, a ciężarówka jechała, jechała, jechała. Droga wydawała się nie mieć końca. Gdzie oni nas wiozą, jak długo będzie jeszcze trwała nasza podróż? Nikt tego nie wiedział.

Tym, którzy dojechali żywi do miejsca przeznaczenia, przydzielano baraki, ziemianki, sklecone naprędce szopy. Wszyscy traktowali nas jak zwierzęta, władze kołchozu zostały poinformowane jak mają traktować przybyszów. Mówiono, że Polacy znęcali się przez 20 lat nad ich braćmi Ukraińcami i Białorusinami i teraz trzeba się im odwdziżyć. I tak została przydzielona nam ziemianka bez okien, drzwi, na ścianach szron i zgnilizna, na środku tylko palenisko obłożone kamieniami. Nie przypominało to domu na pewno, ale trzeba było jakoś żyć, poddać się teraz, to chyba nie najlepszy pomysł. Ale dobre myśli nie pomagały, działo się coraz gorzej, zima dawała się we znaki, a my dalej nie mieliśmy normalnych warunków do mieszkania, do życia. Właśnie te pierwsze 2-3 tygodnie były najgorsze, wielu tego okresu nie przetrwało, poumierali w nędzy i rozpacz.

Ludzie z głodu zaczęli zjadać zwierzęta domowe: psy i koty, nikt nie odczuwał wtedy wstrętu, skrupułów, ludzie chcieli przeżyć, zjeść coś, mało ważne co. Każdy interesował się własnym sobą. Tym, którzy pracowali wydzielano porcje żywnościowe, w jedną taką porcję wchodziły: dwie kromki czarnego chleba i 40 dkg mąki. Nikt nie narzekał, wszyscy baliśmy się, aby nas nie wyrzucono, przecież na nasze miejsce znalazło by się wielu chętnych. Wszyscy pracowaliśmy przy wyrębie tajgi i karczowaniu jej pod kartofle, stamtąd też nosiliśmy na plecach opał do naszej ziemianki. Przetrwaliliśmy zimę, jedyną ofiarą panującego mrozu padła moja najmłodsza siostra, która umarła z wycieńczenia. Chociaż, że wszyscy byliśmy przygnębieni nie mogliśmy ot tak sobie jej pochować, nikt tak nie robił, od kiedy zaczęły chodzić pogłoski o ludożercach. W nocy kiedy mrok zapadł już zupełny, zawinęliśmy ciało w stare szmaty i zanieśliśmy do lasu. Tam też ją pochowaliśmy, ale mamie to nie wystarczało, postanowiła że tam zostanie i będzie pilnować zwłok. Czuwała tam jeszcze pięć dni, z dnia na dzień opadając z sił. Nie mogłam nic poradzić, mama się uparła. Nie była już to ta sama kobieta, straciła sens istnienia, poddała się, było z nią coraz gorzej. Nie chciała jeść, pić, po pewnym czasie oślepała. Kiedy przyszło lato, mamy nie było już na świecie.

Czas leciał bardzo szybko, minęło lato, minęła jesień, a my dalej byliśmy tutaj, daleko od domu, od Polski. Pewnego dnia przyszła wiadomość, że możemy wracać do domu. Zostawili nas samych, nikt nas już nie pilnował, bo po co. I wtedy nadarzyła się okazja, aby uciekać stąd jak najdalej, wracać do Polski. Radość nasza nie znała granic. Tak samo jak kiedyś załadowali nas do wagonów i „odeśleli” do domu. Chociaż, że jechaliśmy tymi „cielęcymi” wagonami, w brudzie, głodzie i zimnie to nastroje nasze były całkiem odmienne od tamtych, kiedy nas tu wieźli... Po długiej podróży dotarliśmy w końcu do granic naszego kraju i płakałyśmy ciesząc się jednocześnie.

34 Taką historię pozostawiła po sobie we wspomnieniach Anna Lipieńska, która żyła w latach 1926-1993. Jej słowa mogą być wartościowym świadectwem prawdy dla przyszłych pokoleń Polaków.

#### Załącznik nr 2.

<http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/69/plik/ot-571.pdf>

Syberyjska martyrologia została dobrze utrwalona w polskiej pamięci, poprzez historyczne doświadczenia pokoleń Polaków w minionych dwóch stuleciach. Syberia kojarzona była i zwana przez większość Polaków podobnie, i to zarówno w sferze symboliki odczuć jak i realności doświadczeń tam doznanych. Pierwsze zesłania Polaków na Syberię, miały miejsce już w XVII wieku. Byli to jeńcy wojenni okresu wojen polsko-moskiewskich. Pojmani w bitwach i licznych utarczkach, porywani z granicznych stanic, uprowadzani z kresowych osad wysłani byli na rubieżę moskiewskiego państwa. Wywózki Polaków na Syberię w następnych stuleciach miały już charakter zdecydowanie bardziej represyjny. Od tej pory większość z nich kierowano na katorgę, do niewolniczej i wyniszczającej pracy oraz na osiedlenie bez prawa powrotu do ojczyzny. O masowym charakterze, jaki przybrały zesłania można już mówić przypominając sobie obrazy po upadku konfederacji barskiej (1768).

Następowała pierwsza wymiana polskich pokoleń zesłańczych, okrutnie kontynuowana przez cały „powstańczy” wiek XIX i mająca swój epilog dopiero w końcu lat pięćdziesiątych XX wieku. Ocenia się, że po stłumieniu powstania listopadowego (1830-31) zesłano na Syberię oraz w inne rejony imperium rosyjskiego od 20 do 30 tys. żołnierzy i oficerów z armii polskiej, której odrębność została zlikwidowana wraz ze zniesieniem autonomii Królestwa Polskiego.

Do tej liczby trzeba dodać ok. 20 tysięcy osób cywilnych ukaranych zsyłką za udział w powstaniu. Mówiąc o zesłańcach okresu międzypowstańowego nie należy zapominać o dość pokaźnej liczbie Polaków wysłanych w głąb Rosji w ramach masowych branek rekruta do armii carskiej. Tzw. branka carska miała niewątpliwie charakter represyjny i odwetowy wobec Polaków i nieoficjalnie traktowana była jako kara za bunt wobec władzy. Podobnie miała się rzecz po stłumieniu powstania styczniowego. Przyjmuje się, że w latach 1832-1850 do służby wojskowej zabrano z polskich domów około 200 tys. rekrutów, kierując ich na 25 lat do ciężkiej służby wojskowej w licznych garnizonach środkowej Syberii i Kaukazu. Po stłumieniu powstania styczniowego (1863-64) nastąpił okres najostrejszych jak dotąd represji rosyjskich, trwających aż do roku 1867. Na niespotykaną dotąd skalę miały miejsce aresztowania, ciężkie przesłuchania i skazania jego uczestników,

35 w tym często na karę śmierci, konfiskaty majątków oraz zsyłki w głąb Rosji. W ocenie historyków liczbę zesłanych można oceniać na ok. 40 tysięcy.

Represje dotknęły również polskich rewolucjonistów oraz licznych antycarskich konspiratorów z przełomu lat 80/90 XIX wieku oraz początku XX. Takim zesłańcem w latach 1887-1892, był między innymi Józef Piłsudski, który wraz z bratem Bronisławem, skazany został za udział w spisku na życie cara Aleksandra III.

Zarys dziejów polskich zesłańców do Rosji i Związku Sowieckiego miał „nowoczesny” charakter”. Nie było już mowy o kibitkach czy wielokilometrowych marszach zesłańców skutych łańcuchami. Deportacje odbywały się pociągami towarowymi, które po wielodniowej, czy też wielotygodniowej „podróży” dowoziły skazańców do miejsca przeznaczenia.

**Historia****Agata Szymaniak****TEMAT**

# Ufundujemy na trupach królestwo. Czytanie *Lilla Wenedy* przez pryzmat polskiej historii

Każdy uczeń otrzymuje od nauczyciela kartę pracy, którą powinien zabrać na spektakl *Lilla Weneda* w Teatrze Powszechnym. Po obejrzeniu przedstawienia uczniowie wypełniają kartę pracy i przynoszą ją na lekcję historii. Karta pracy staje się punktem wyjścia do rozważań w czasie lekcji.

**CELE:**

Uczeń/uczennica:

- dostrzega i opisuje różnice oraz związki pomiędzy interpretacją *Lilii Wenedy* Michała Zadary i historią Polski,
- wymienia elementy wspólne przedstawienia *Lilia Weneda* i zdarzeń historycznych w latach 40. i 50. XX w. w dziejach Polski,
- wymienia przyczyny Powstania Warszawskiego,
- omawia umundurowanie powstańców i żołnierzy Armii Krajowej,
- wyjaśnia, co to jest Hitlerjugend i Szare Szeregi,
- charakteryzuje postawy Polaków wobec zaborców.

**METODY DYDAKTYCZNE:**

pogadanka

**ŚRODKI DYDAKTYCZNE:**

- przedstawienie *Lilia Weneda* w Teatrze Powszechnym
- karta pracy – zał. nr 1
- komputer z dostępem do Internetu i rzutnik.

1. Stwórz atmosferę sprzyjającą swobodnym wypowiedziom na temat obejrzanego przedstawienia.
2. Poproś uczniów o wyjęcie kart pracy – zał. nr 1.  
*Niech jeden ochotnik przeczyta swoje odpowiedzi z karty pracy. Przy każdej odpowiedzi pytaj uczniów, czy się z nią zgadzają, czy chcą coś dodać. Omów tak każdą odpowiedź. Jeśli uczniowie zaczną się wymieniać poglądami, nie hamuj dyskusji, postaraj się ich ukierunkować odpowiednimi pytaniami.*
3. W tej części lekcji omówcie elementy wspólne przedstawienia *Lilla Weneda* z historią Polski.  
*Zachęcaj uczniów do wypowiedzi, uzupełniaj ich wiedzę, podpowiadaj. Mogą korzystać z podręcznika, zeszytu i kart pracy.*

Pytania do pogadanki:

*Czy podczas przedstawienia wydało wam się, że widzicie pewne sytuacje, które znaczą w historii Polski? Może stroje aktorów wam coś przypominały?*

*W co byli ubrani polscy żołnierze walczący w Powstaniu Warszawskim? (Na rzutniku wyświetl zdjęcia powstańców, omów charakterystyczne elementy, przepaskę na ramieniu, symbol walczącej Warszawy)*

*Popatrzcie na to zdjęcie (na rzutniku pokaż zdjęcie żołnierza armii sowieckiej). Zapytaj jakiej armii ten żołnierz jest przedstawicielem? Poproś o opisanie ubrań Lechitów w przedstawieniu „Lilia Weneda”?*

*Zapytaj, dlaczego reżyser użył właśnie takich mundurów?*

*Zapytaj, jak rozumieją cytat: „Chciałbym napotkać dwugłowego wodza i ofiarować życie potworowi”?*

*Wniosek: Juliusz Słowacki napisał „Lilię Wenedę” o współczesnych sobie Polakach roku 1839, w którym utwór powstał. Ukazał Polaków – niedobitków powstania listopadowego, emigrantów paryskich. Pisał o nich „niewolnicy”, „służebnicy cudzy”.*

*Czy w kontekście Powstania Warszawskiego i okresu po powstaniu, okresie stalinowskim można mówić o podziale narodu na walczących i służebników?*

*Czy podczas wojny możliwe jest zachowanie honoru? Poproś o podanie przykładów zachowań moralnych i amoralnych w środowisku Polaków żyjących w czasie okupacji i w czasach sowieckich.*

*Jak traktowano podczas wojny zdrajców – osoby kolaborujące z przeciwnikiem?*

*Czy wykorzystywano dzieci w walce?*

*Jakie były przyczyny konfliktu w „Lilii Wenedzie”? Jakie były przyczyny powstania? Czy są między nimi przyczyny podobne bądź nawet takie same? Gdzie tkwi zło? Czy konflikt musi być zbrojny? Czy muszą wybuchać bomby i trzeba słyszeć dźwięk wystrzałów, by mówić, że jest wojna?*

*Opisz krótko metody aresztowań i wymuszania zeznań przez sowieców. Wskażcie elementy wspólne przedstawienia i polskiej historii.*

*Co może być symbolem złotej harfy w latach 40. i 50.?*

#### **BIBLIOGRAFIA:**

Słowacki Juliusz, *Utwory wybrane*, tom II, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1964.  
<http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/143909,druk.html>

### **Karta pracy – Lilla Weneda**

Uzupełnij tabelę, wpisując swoje odpowiedzi w drugiej kolumnie.

#### **Znaki przedstawienia – pytania**

#### **Odpowiedzi i wyjaśnienia**

Wymień strony konfliktu.

Co było przedmiotem sporu?  
Wymień przyczyny konfliktu.

Opisz krótko ubiór „żołnierzy” stojących po obu stronach konfliktu.

Jakiej broni używały obie strony konfliktu?

Opisz krótko, z jakich metod korzystano podczas przesłuchań.

Czy podczas walki możliwe są honorowe zachowania?  
Podaj przykład.

Czy dzieci szkolono do walki?

Określ znaczenie błota w scenografii przedstawienia.

Jaką wartość dla Wenedów miała złota harfa?

## Historia

Agata Szymaniak

## TEMAT

# Cóż zrobić z tymi ludźmi żelaznymi? Ulec nie chcą. O Powstaniu Warszawskim – próba znalezienia prawdy.

Lekcja historii w klasach pierwszych liceum zgodna z programem nauczania. Lekcja powtórzeniowa, ma na celu usystematyzować wiedzę uczniów na temat Powstania Warszawskiego, którą zdobyli na wcześniejszych zajęciach.

## CELE ZAJĘĆ:

Uczeń/uczennica:

- dokonuje krótkiej i merytorycznej analizy Powstania Warszawskiego,
- dostrzega, że tego wydarzenia nie można jednoznacznie interpretować,
- charakteryzuje nastroje społeczne Polaków żyjących w czasie okupacji,
- omawia sposoby radzenia sobie ludności polskiej w czasie okupacji,
- dostrzega dysproporcje między wielkością wojsk i ilością żołnierzy, rodzajem i dostępem do broni powstańców i hitlerowców, wypowiada się na dany temat, na forum klasy prezentuje efekty pracy swojej grupy.

## METODY DYDAKTYCZNE:

- praca w grupach – zmodyfikowana technika sześciu kapeluszy
- praca z tekstem
- dyskusja

## ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- podręcznik historii dla klasy 1 liceum (wydawnictwo nieistotne),
- szablony 6 kapeluszy myślowych wydrukowane na kolorowych kartkach (czerwona, żółta, czarna, zielona, niebieska, biała) i wycięte na kształt kapelusza, można skorzystać z załącznika 2,
- załącznik 1 – opis sześciu sposobów myślenia – 6 sześciu kapeluszy,
- tablica, marker, magnes.

## LEKCJA I:

1. **Rekapitulacja.** Powtórz najważniejsze informacje dotyczące Powstania Warszawskiego, o których była mowa na poprzedniej lekcji – metoda szybkich pytań i odpowiedzi.
2. Powiedz uczniom, że podczas lekcji będą mogli spojrzeć na to wydarzenie z różnych perspektyw, a także dokonać własnej oceny wydarzenia oraz stworzyć własne rozwiązanie sytuacji Polaków żyjących pod hitlerowską okupacją.
3. Praca w grupach – zmodyfikowana technika sześciu kapeluszy. Poproś uczniów, żeby podzielili się na pięć grup, możesz też dokonać podziału losowo. Następnie przekaż wszystkim instrukcję do zadania: *Za chwilę każda grupa wybierze jeden z pięciu kolorowych kapeluszy. Po drugiej stronie kartki każdego kapelusza znajduje się wyjaśnienie, z jakiej perspektywy każda grupa ma spojrzeć na Powstanie Warszawskie. Waszym zadaniem będzie stworzenie krótkiego wystąpienia, w którym przedstawicie Powstanie zgodnie z określoną na karcie i wylosowaną perspektywą. Możecie korzystać ze swojej wiedzy pozaszkolnej, z podręcznika, notatek itp. Czas przeznaczony na zadanie to 20 minut.*  
**Uwaga:** w tym momencie uczniowie nie losują niebieskiego kapelusza.
4. Gdy uczniowie przygotowują wystąpienia, musisz podejść do każdej grupy i sprawdzać jak idą prace. Możesz pomagać, podpowiadać, tak, żeby każda grupa stworzyła wystąpienie zgodnie z instrukcjami zapisanymi na wylosowanym kapeluszu. Po 15 minutach zapytaj, czy już skończyli pisać wystąpienia. Następnie podziel tablicę na 5 kolumn.
5. Prezentacja efektów pracy w grupach  
Wyznacz przedstawiciela każdej grupy, aby przeczytał powoli swoje wystąpienie.  
W tym samym czasie 2. osoba z grupy, magnesem przyklepi szablon kapelusza na tablicy w pierwszej i następnych kolumnach (pozostałe grupy) i w punktach wypisuje najważniejsze informacje przeczytane przez kolegę. Tak robi każda grupa. Kolejność wystąpień wg kolorów kapeluszy myślowych – biały, czerwony, żółty, czarny, zielony.

**LEKCJA II** (najlepiej po przerwie):

1. Wręczasz wszystkim grupom karty z niebieskimi kapeluszami. Polecasz, aby:
  - zdystansowali się od poglądów wyrażonych wcześniej, ponieważ były one formułowane pod konkretne potrzeby
  - dokonali podsumowania wszystkich informacji zebranych na tablicy w formie tabeli oraz spojrzeli na problem z perspektywy całości
2. Proponujesz, aby sformułowali wnioski zgodne z własnymi przemyśleniami i aby wykorzystali argumenty wszystkich grup oraz własną wiedzę na ten temat.
3. Podsumowanie – dyskusja.
4. Zachęć uczniów do wyrażenia opinii o powstaniu, niech podzielą się przemyśleniami, które pojawiły się po wykonaniu tego ćwiczenia.
5. Na zakończenie powiedz:
 

*Mam nadzieję, że zrozumieliście, jak trudno jest dokonać oceny wydarzenia, które było tak wielowymiarowe i wystąpiło w takim, a nie innym kontekście zdarzeń historycznych.*

*Mam nadzieję, że w przyszłości wszelkie swoje sądy będziecie formułować na podstawie wiedzy na dany temat.*

## Bibliografia:

Słowacki Juliusz, Utwory wybrane, tom II, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1964.

Pisula Dorota, ABC doradcy zawodowego, Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej, Warszawa 2010.

**ZAŁĄCZNIK NR 1****TECHNIKA KAPELUSZY MYŚLOWYCH**

Edward de Bono

**BIAŁY KAPELUSZ**

Tzw. „analityk”, rozpatruje problem zajmując się wyłącznie faktami, liczbami, danymi i ma do nich obojętne podejście. Nie wydaje żadnych opinii. Jednostka skupia się na dostępnych danych, przygląda się faktom, gromadzi dane, systematyzuje je i uzupełnia brakujące informacje.

**KAPELUSZ CZERWONY**

Tzw. „nastrojowy”, analizuje problem kierując się emocjami, ktoś, kto przekazuje swoje uczucia „na gorąco”, kierując się intuicją. Jednostka rozpatruje problem, skupiając się na emocjach, analiza umożliwia jednostce

uświadomienie sobie wszystkich uczuć, szczególnie tych ambiwalentnych, jakie ma w związku z rozważaną sprawą.

**KAPELUSZ ŻÓŁTY**

To tzw. „optymista”, który widzi sprawy w „różowych okularach”. Jest bardzo pozytywnie nastawiony, wskazuje zalety i korzyści danego rozwiązania. Jednostka skupia się na myśleniu optymistycznym, bierze pod uwagę możliwe korzyści i szanse w przypadku podjęcia danej decyzji, pozwala utworzyć listę korzyści, zalet i nadziei.

**KAPELUSZ CZARNY**

To tzw. „pesymista”, rozpatruje problem pod kątem niepowodzeń. Widzi braki, zagrożenia i niebezpieczeństwa w proponowanym rozwiązaniu. Jednostka skupia się na myśleniu pesymistycznym, potencjalnych niepowodzeniach, najczęściej stosowany punkt widzenia w odniesieniu do problemu, pozwala przewidzieć trudności, negatywne konsekwencje, co może być punktem wyjścia w kierunku ich zapobiegania.

**KAPELUSZ ZIELONY**

To tzw. „odkrywca” innowator, twórczo podchodzący do problemu. Zadaniem twórcy jest wskazanie zupełnie nowych oryginalnych pomysłów. Jednostka skupia się na kreatywnym podejściu do problemu, punkt widzenia umożliwiające przeanalizowanie dróg rozwiązania problemu.

**KAPELUSZ NIEBIESKI**

To tzw. „dyrygent orkiestry”, skupia się na kontroli i planowaniu, kontroluje przebieg, sposób realizacji, dokonuje podsumowań. Umożliwia to ogląd całości pracy nad problemem z dystansu i próbę podsumowania, czyli sterowanie całym procesem, zebranie wszystkiego, co udało się wypracować do tej pory w spójną całość i opracowanie planu wdrożenia pomysłu w życie.

Język polski  
Rafał Feceneć

TEMAT:

# O! jak daleko brzmi ta harfa złota, której mi tylko echo wieczne słychać – tyrtejska rola poezji i nie tylko poezji w budzeniu ducha narodu.

Lekcja przeznaczona dla uczniów liceów realizujących podstawowy lub rozszerzony program nauczania języka polskiego. Służy przygotowaniu do matury ustnej z języka polskiego, ponieważ pomaga w doskonaleniu umiejętności interpretacji różnych tekstów kultury, wygłaszania wypowiedzi spełniającej wymogi wypowiedzi maturalnej, oceniania kształtującego wykonanych zadań.

Na realizację należy przeznaczyć blok zajęć (3-5 godzin dydaktycznych). Uczniowie obejrzeni spektakl *Lilla Weneda* w reżyserii Michała Zadary.

CELE ZAJĘĆ:

Uczeń/uczennica:

- prezentuje własne przeżycia wynikające z kontaktów z tekstami kultury,
- doskonalą umiejętność krytycznego myślenia,
- doskonalą umiejętność oceny spektaklu teatralnego,
- charakteryzuje postacie występujące w przedstawieniach teatralnych i w utworach literackich,
- charakteryzuje bohaterów, analizuje ich motywacje,
- uwzględnia w analizie specyfikę sztuki teatru,
- bierze udział w dyskusji,
- tworzy spójne wypowiedzi ustne i pisemne,
- doskonalą umiejętność twórczego myślenia,
- doskonalą umiejętność wnioskowania,
- doskonalą umiejętność oceniania pracy innych,
- doskonalą umiejętność pracy w zespole.

METODY:

- metody poszukujące (metoda problemowa, dyskusja)
- metody aktywizujące (praca w grupach)
- mapa mentalna

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- komputery z dostępem do internetu oraz głośnikami,
- rzutnik,
- arkusze papieru,
- przybory do pisania.

Lekcja z wykorzystaniem technologii informacyjnej.

I. CZĘŚĆ WSTĘPNA

1. Zapytaj uczniów o wrażenia po obejrzeniu spektaklu *Lilla Weneda* w reż. Michała Zadary.  
O czym według nich mówiła ta sztuka teatralna?  
Uczniowie w swobodnych wypowiedziach i w dyskusji wskażą najważniejsze motywy, które dostrzegli w przedstawieniu. Mogą skupić się na bohaterach, czasie akcji przedstawienia. Moderuj dyskusję w ten sposób, by uczniowie dostrzegli, że jednym z istotnych symboli *Lilii Wenedy* była złota harfa, która w spektaklu miała formę radia Harfa.
2. Zachęć uczniów do zastanowienia się, jaką rolę odgrywała złota harfa w *Lilii Wenedzie*.

*Poniżej umieszczone są propozycje odpowiedzi, poparte fragmentami tekstu dramatu Juliusza Słowackiego. Fragmenty Możesz wykorzystać również jako materiał dla uczniów.*

**dla Wenedów harfy mają szczególne znaczenie, budzą się podczas walki, gdy poczują krew:**

HARFIARZE

O! cud!... Harfy nasze grają Rycerski śpiew.

ROZA WENEDA

Te harfy uczuły krew I drżą...

HARFIARZE

O! Chodźmy tą pieśnią jak skrz Ożywić ludy po siołach.

ROZA WENEDA

Dębowe wieńce na czołach, A w ręku harfy złociste; W piersiach serca bursztynowe, Jak słońca złote i czyste; A w ustach pieśni grobowe, Co budzą narodów lwy; To są harfiarze! To wy!



– Gwinona i Lech są przekonani, że harfa jest zaczarowana:

GWINONA

Ta harfa musi być zaczarowana.

LECH

Na Boga! Prawdę mówisz, moja lwico,

Ta harfa musi być zaczarowana.

Stary! Czy w harfie twojej siedzi diabeł,

Że tak o nią dbasz?

**Derwid** nawet w niewoli przez pewien czas ma harfę w ręku:

GRYF

Jeszcze mu z ręki harfy nie wydarto, Wy się boicie wszyscy tego starca.

(Przystępuje do Derwida i chce mu harfę wyrwać. Derwid podnosi harfę, jakby nią chciał uderzyć.)

**Gwinona** chce za wszelką cenę poznać tajemnicę Harfy

O! Widzicie! On mnie chciał uderzyć. Nie zabijajcie go, ja z nim pomówię.

Człowieku! Chcesz ty mnie nauczyć czarów? Słyszałam, że ty masz w tej harfie ducha, Który zgaduje przyszłość, czy to prawda?

DERWID

Mam w harfie ducha, co zgaduje przyszłość.

GWINONA

Każ mu wystąpić, niechaj go zobaczę.

DERWID

Póki ja żyję, ten duch w harfie będzie.

GWINONA

A jak ty umrzesz?

DERWID

Do nieba uleci.

**Harfa** może śpiewać pieśni tylko na wolności, w niewoli milczy. Gdy próbuje na niej grać wróg, wydaje tylko dźwięki, które mogą śmieszyć:

Nigdy! o! nigdy, piekielna!

Ty nie usłyszysz pieśni niewolnika,

Nigdy ta ręka od łańcuchów sina

Strun się nie dotknie! [...]

O! nie — nigdy wy z króla niewolnika

Nie uczynicie służalca harfiarza.

Ta pieśń, co do krwi pędziła rycerze

I w miecze kładła dusze nieśmiertelne

I wścieklizną swą ducha ojczystego

Dawała mieczom ząb, co gryzł wam kości

I truł wam rany, nie zabrzmi w niewoli.

Możecie wy tę harfę wziąć i rzucić

W ogień i ogrzać przy niej ręce wasze,

I wasze trupie twarze rozczzerwienić;

Możecie spalić ją, ale nie zgwałcić.

O! Spróbuj! Połóż twe palce na strunach,

Czy wywołają z nich co więcej, niż dźwięk

Śmieszący ludzi?

**Gwinona** traktuje ją jako zabawkę dla swoich synów,

**Roza Weneda** nakazuje Ślazowi ukraść harfę, nawet jeśli musiałby zabić

Derwida, harfa jest ważniejsza niż okaleczony ojciec, który powrócił do domu

**Jęcząca harfa** jest zapowiedzią rychłej śmierci Gwinony,

**Dźwięk harfy** obłąskawił węże, które stały zaczarowane i nie zrobiły krzywdy

Lilii Wenedzie wrzuconej do Wężowej Wieży,

**Lilla Weneda**, by Derwid odzyskał harfę, jest skłonna oddać się Lechitom

w niewolę

## II. CZĘŚĆ ZASADNICZA

1. Zapytaj uczniów, czym według nich jest Harfa? Jakie znaczenia można jej przypisać?  
*poezja tyrtejska, pieśni zagrzewające do walki, dodające otuchy, instrument, którym posługuje się poeta pieśniarz...*
2. Podziel klasę na sześć zespołów, które będą pracowały z różnymi tekstami kultury. Rozdaj im polecenia do tekstów, arkusze papieru oraz flamastry do zapisania wniosków. Każdy uczeń ma też zeszyt do robienia notatek.  
W poleceniach dla grup również są fragmenty tekstów, opracowań, które mogą posłużyć uczniom jako dodatkowy materiał lub są sugestią, propozycją opracowań zagadnień.

### Grupa pierwsza

#### Tyrtajos \*\*\*[Rzec to piękna...] – Załącznik nr 1

1. Przeczytajcie uważnie tekst utworu.
2. Przytoczcie argumenty Tyrtajosa, które uzasadniają sens walki w obronie ojczyzny.

3. Za pomocą jakich środków językowych poeta zwiększa siłę oddziaływania swoich słów?
4. Przypomnijcie termin *poezji tyrtejskiej*, jeśli nie pamiętacie, sięgnijcie do *Słownika terminów literackich* lub do materiałów umieszczonych w Internecie. Na tej podstawie zredagujcie definicję terminu *poezja tyrtejska*.

#### Grupa druga

#### **Adam Mickiewicz Konrad Wallenrod [Pieśń Wajdeloty] Załącznik nr 2**

1. Przeczytajcie uważnie fragment utworu Adama Mickiewicza, upewnijcie się, że rozumiecie go dobrze. W razie problemów sięgnijcie do przypisów – Konrad Wallenrod na wolnelektury.pl
2. Wyjaśnijcie pojęcie *wieści gminnej*.
3. Jakie cechy ma poezja, o której mówi Wajdelota Halban?
4. Przedstawcie, w jaki sposób pieśń oddziałuje na słuchaczy? Jakie zadanie w narodzie ma do spełnienia?

#### Grupa trzecia

#### **T. A. Kwiatkowski Polonez Chopina – Bal w Hotelu Lambert – Załącznik nr 3 Fryderyk Chopin Etiuda c-moll op. 10 nr 12 (Rewolucyjna)**

1. Obejrzyjcie uważnie obraz. Przypatrzcie się postaciom, które zostały na nim przedstawione.  
Możecie skorzystać z materiałów umieszczonych na blogu:  
<http://mosaika.blox.pl/2010/09/POLONEZ-CHOPINA-obraz-TAKwiatkowskiego-zwany-tez.html>
2. Podzielcie postacie na te, które mogłyby słuchać koncertu Fryderyka Chopina i te fantastyczne lub te, których być tam nie mogło.  
*Bohaterów swojego dzieła malarz podzielił na kilka grup:*
  - pierwszą z nich stanowią Fryderyk Chopin i George Sand, symbolizujący artystów na emigracji.
  - kolejną jest rodzina Czartoryskich – przywódcy obozu politycznego. *Książę Adam dźwiga płaszcz królewski. W tle jego dzieci w narodowych strojach. Przejmują w spadku zadanie politycznego przywództwa emigracji. Wojskowe sztandary i chorągwie w tle symbolizują naród gotowy do walki.*
  - następną grupą to anonimowi uczestnicy balu. Nie wiadomo, czy są gośćmi gospodarzy, czy postaciami z wizji Chopina. *W takt jego muzyki przesuwa się barwnym korowodem przed fortepianem.*

- wśród nich znaleźli się też ci, których na balu z pewnością nie było. *Zawisza Czarny symbolizujący rycerskie cnoty, czy bosa dziewczynka z warkoczami – wiejska muza kompozytora.*
3. Wysłuchajcie *Etiudy c-moll op. 10 nr 12*, nazywanej *Rewolucyjną*. Sprawdźcie, jaka była historia utworu.  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Etiuda\\_op.\\_10\\_nr\\_12\\_%28Chopin%29](https://pl.wikipedia.org/wiki/Etiuda_op._10_nr_12_%28Chopin%29)

Chopin Fryderyk, Etiuda c-moll „Rewolucyjna” utwór F. Chopina powstały 1831. Kompozytor na ogół protestował, kiedy jego utworom nadawano poetyckie nazwy, sugerujące odniesienia do pozamuzycznych zjawisk czy wydarzeń, mimo to w nutach swego Preludium Des-dur sam dopisał określenie „deszczowe”. Poetyckie określenie E. c-m. jako „rewolucyjnej” nie pochodzi od Chopina, zrosło się jednak z utworem i trudno odmówić mu trafności. Muzyczny charakter tej etiudy kajarzy się bowiem nieodparcie z burzliwością, gwałtownością, płomiennością, starciem, walką itp. Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć o czasie, w którym etiuda powstawała — okres powstania listopadowego 1830–31. Chopin z oddalenia śledził rozgrywające się w kraju wypadki. Bardzo silnie przeżywał dochodzące go stamtąd wieści. W Stuttgarcie, gdzie go zastała wiadomość o upadku powstania, zanotował w kąciku urywane, gorączkowo formułowane zdania: „Pisałem poprzednie karty nic nie wiedząc — że wróg w domu. — Przedmieścia zburzone — spalone — Jaś! — Wiluś na wałach pewno zginął — Marcela widzę w niewoli — Sowiński, ten poczciwiec w ręku tych szelmów! — O Boże jesteś ty! — Jesteś i nie mścisz się!” Jakikolwiek był powód skomponowania etiudy, nazwanej później rewolucyjną, nie ulega wątpliwości, że powstał utwór wspaiały, choć rozwiązujący w gruncie rzeczy jeden, wybrany przez kompozytora problem pianistyczny: szybkich, szesnastkowych pasaży w lewej ręce, służących za tło dla niespokojnych akordów, wybijanych w rytmie punktowanym przez rękę prawą.

Encyklopedia muzyki PWN © Wydawnictwo Naukowe PWN

4. W jaki sposób muzyka może wyrażać emocje, zagrzewać do walki? Czy według Was mogłoby powstać pojęcie *Etiuda tyrtejska*?

#### Grupa czwarta

#### **Jan Matejko Wernyhora – Załącznik nr 4**

1. Obejrzyjcie uważnie obraz, zwróćcie uwagę na przedstawione postacie.
2. Wysłuchajcie wypowiedzi Piotra Krasnego na temat obrazu.  
<http://muzea.malopolska.pl/obiekty/-/a/26885/1118940>
3. Scharakteryzujcie Wernyhore, sposób, w jaki został ukazany na obrazie.
4. Piotr Krasny mówi o podobieństwie Wernyhory do Mojżesza. Zastanówcie się, czy można dostrzec podobieństwo Wernyhory do Derwida – króla Wenedów ukazanego w spektaklu *Lilla Weneda* w reż. Michała Zadary

Wernyhora — lirnik i wieszcz ukraiński, postać zdaniem jednych legendarna, według innych historyczna, żyjąca w II połowie XVIII wieku — zasłynął z przepowiedni politycznych dotyczących losu Rzeczypospolitej i Ukrainy.

Miał w nich przewidzieć krwawe bunty kozackie, rozbiory, nieudane powstania narodowyzwoleńcze i odrodzenie się państwowości polskiej.

Po utracie niepodległości i w czasach kolejno pojawiających się nadziei na restytucję państwa polskiego, krążące w odpisach przepowiednie cieszyły się dużą popularnością.

Wernyhora stał się bohaterem utworów literatury romantycznej, m.in. Juliusza Słowackiego, oraz przedstawień malarskich.

Matejko ukazał Wernyhora w chwili profetycznego natchnienia. Zgromadzone wokół niego postaci i przedmioty, a także nocna sceneria mają znaczenie symboliczne: odnoszą się do politycznych i religijnych stosunków polsko-ukraińskich oraz nadciągającej tragedii — koliszczyzny, walk konfederatów i zagłady ojczyzny.

Widnieją tam: szlachcic polski spisujący prorocstwo, hajdamaka z rusznicą, Kozak z wygoloną głową, młoda Ukrainka w ludowym stroju, pop czy też mnich prawosławny siedzący nad stertą noży, para młodych ludzi oraz pachole z ryngrafem na piersi przedstawiającym Matkę Boską. Księżyc tworzy wokół głowy Wernyhory złocistą aureolę, wskazując, iż jest to „człowiek Boży”, wybrany i natchniony. Białoczerwony strój wieszka alegoryzuje propolskie przekonania polityczne, a leżąca na ziemi lira jest symbolem potęgi pieśni przechowującej pamięć o dziejach narodu.

Opracowanie: Wacława Milewska (Muzeum Narodowe w Krakowie)

#### Grupa piąta

##### Jacek Kaczmarski Mury – Załącznik nr 5

1. Przeczytajcie uważnie tekst, możecie również wysłuchać utworu w wykonaniu poety.  
<https://www.youtube.com/watch?v=-YGS9vhmFSo>
2. Określcie, kim jest bohater utworu, co go wyróżnia?
3. Jakie są relacje między bohaterem i zbiorowością? Jak one się zmieniają, do czego prowadzą?
4. Zastanówcie się, jak rozumiecie fragment: *sama melodia bez słów / Niosła ze sobą starą treść*. Co sprawia, że muzyka może przekazywać różne treści? W jakich okolicznościach może dochodzić do takiej sytuacji?
5. Porównaj jak są traktowani Roza Weneda oraz Derwid przez swój naród. Co łączy ich ze śpiewakiem z utworu Kaczmarskiego, a co ich od niego różni?

#### Grupa szósta

##### Radio Wolna Europa – Załączniki nr: 6, 7

1. Na stronie poszukajcie informacji, dlaczego powstało Radio Wolna Europa. Kiedy zostało utworzone, w którym Roku zakończyło

działalność? Kim był Jan Nowak – Jeziorański? (Załącznik nr 6). Sformułujcie wnioski.

Mówi Radio Wolna Europa. Głos wolnej Polski.

Zespół polski, który zebrał się dziś wokół mikrofonu, składa się z ludzi o najróżniejszych przekonaniach i zapatrywaniach politycznych, ale łączy nas wszystkich ta cudowna zmowa, którą daje dążenie do jednego, wspólnego celu. Będziemy mówili wam prawdę o wypadkach rozgrywających się w świecie, którą sowiecki reżym chce przed wami ukryć, by zabić w was resztki nadziei. Będziemy informowali was o wszystkich poczynaniach polskich na arenie międzynarodowej. Będziemy prowadzili na falach eteru walkę z rusyfikacją i sowietywizacją polskiej kultury, walkę z wynaradawianiem młodzieży. Będziemy walczyli z fałszowaniem naszej historii i naszych tradycji. Będziemy przedstawiali wam polską, niezależną myśl polityczną, która zdławiona została w ujarzmionym kraju, lecz rozwija się dalej swobodnie w warunkach wolności. Będziemy mówili głośno to, czego społeczeństwo polskie wypowiedzieć głośno nie może, bo ma knebel na ustach.

2. Obejrzyjcie karykaturę (załącznik nr 7). Dlaczego peerelowska propaganda robiła wszystko, żeby zohydzić RWE w oczach Polaków?
3. Na stronie Polskiego Radia <http://www.polskieradio.pl/68,Radia-Wolnosc> zobaczcie, jakie tematy były podejmowane przez twórców RWE. Dlaczego rozgłoszenie w Polsce nie mogły o nich mówić?
4. Wysłuchajcie fragmentu audycji, na wybrany temat, który Was zainteresował np. wypowiedzi prof. Wiktora Sukiennickiego po śmierci J. Stalina (5.03.1953)
5. <http://www.polskieradio.pl/68,Radia-Wolnosc> lub wypowiedzi redaktora paryskiej *Kultury* Jerzego Giedroycia i poety, laureata nagrody Nobla Czesława Miłosza, które zostały nadane 25.12.1981r. (po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego <http://wolnaeuropa.org/content/view/261/1/lang,pl/>)
6. Czy Radio Wolna Europa mogło być „harfą” narodu polskiego? Na czym polegała siła jego oddziaływania? Uzasadnijcie odpowiedź w kilku zdaniach.

#### III. PREZENTOWANIE EFEKTÓW PRACY GRUP:

1. Poproś przedstawicieli poszczególnych grup, aby zaprezentowali efekty pracy swoich zespołów. Podczas wszystkich sześciu występów uczniowie robią notatki, np. w formie mapy mentalnej. Po wystąpieniu mogą zadawać pytania, prosić o wyjaśnienia, jeśli coś było dla nich niejasne.

2. Poproś wszystkich uczniów, by na podstawie notatek przygotowali i ogłosili własne wypowiedzi, które spełniać będą wymagania wypowiedzi maturalnej.
3. Podczas wygłaszania tych wypowiedzi pozostali uważnie słuchają, gdyż ich zadaniem będzie sformułowanie konstruktywnej informacji zwrotnej ze zwróceniem uwagi na to, co było w wypowiedziach dobre, czego zabrakło.

#### IV. PODSUMOWANIE I WNIOSKI:

1. Przedstawiciele poszczególnych grup prezentują wnioski ze swoich analiz na forum klasy.
2. Zapytaj, jakie znaczenie ma poezja tyrtejska, lub inne teksty kultury, zagrzewające do walki, podnoszące na duchu w *Lilii Wenedzie* i w omówionych przez Was przykładach?

*Dla Wenedów harfa – cudowny rekwizyt, będący własnością króla Derwida, urasta do rangi symbolu mocy i zwycięstwa. Wenedowie wierzą, że w harfie mieszka potężny duch, który uwolniony siłą muzyki, ocali ich przed niebezpieczeństwami.*

*Literaturoznawcy zgadzają się, iż harfa Słowackiego jest aluzją do roli poezji w życiu narodu, ponieważ ukazał on Wenedów jako naród pieśniarzy. Instrument Wenedów symbolizuje osłabiający wpływ poezji mesjanistycznej na wolę czynu – chodzi o harfę, której muzyka usypia nawet węże, i o zwolnienie się spod jej wpływu, gdy ogień zacznie buchać. Roza przestrzega starców w Prologu:*

*Uciszcie wy rękami rozplakane lutnie,  
Brońcie, by między ludzi ta pieśń nie wybiegła,  
Brońcie, by grobu dusza ludu nie spostrzegła,  
Brońcie, by lud nad sobą nie usłyszał płaczu;  
Jeśli nie obronicie tego – potępieni!*

*Wenedowie walczą z ciężącym nad nimi fatum, którego przyczyny nie są do końca znane. Ich przeciwnik – Lechici – nie jest bowiem ani tak silny, ani liczny, przeciwnie: sam Lech nazywa Wenedów niedźwiedziami.*

*Z drugiej strony Wenedowie nie potrafią walczyć o swoją wolność, w sytuacji, kiedy zamiast obiecannej harfy, Ślacz przynosi w skrzyni ciało zabitej Lilii Wenedy, z której ojciec chce zrobić nową harfę.*

#### V. ZADANIE DOMOWE

1. Poszukaj w poezji wojennej utworu, np. K. K. Baczyńskiego lub Tadeusza Gajcego, który mógłby być według Ciebie harfą dla narodu polskiego walczącego podczas II wojny światowej. Zinterpretuj wybrany wiersz.
2. W jakich innych utworach pojawia się jeszcze motyw poety? Wypisz do zeszytu ich tytuły, krótko opisz, jak ten motyw jest w nich przedstawiony.

#### ZAŁĄCZNIKI:

##### Załącznik nr 1

TYRTAJOS (VII w. p.n.e.)

\*\*\* [Rzecz to piękna...]

Rzecz to piękna zaprawdę, gdy krocząc w pierwszym szeregu,  
Ginie człowiek odważny, walcząc w obronie ojczyzny;  
Kiedy atoli swe miasto i ziemię żyzną porzuca,  
Wnet żebrakiem się staje – los to najgorszy ze wszystkich –  
Jako że z miłą swą matką i ojcem staruszką się błąka,  
Dzieci maleńkie przy sobie mając i prawą małżonkę.  
Wówczas wrogość go wita wśród ludzi, do których przybędzie  
Przed niedostatkiem uchodząc, biedą nieszczęsną trapiiony,  
Hańbą rodzinę okrywa, zeszpeca wygląd swój świetny,  
Wszak niesława, a także zło tuż za nim podąża.  
Skoro więc błędny wygnaniec żadnego nie budzi współczucia,  
Żadną cziq się nie cieszy, przyszłość też rodu niweczy,  
Walczmy mężnie w obronie tej naszej ziemi i dzieci,  
Choćbyśmy zginąć musieli, życia swojego nie szcędźmy.  
Nuże, młodzieńcy, walczcie, a jeden przy drugim niech wytrwa,  
Myśli o szpetnej ucieczce nie dopuszczajcie, ni strachu,  
Ale sercom w swych piersiach przydajcie wielkości i męstwa,  
Lęk przed życia utratą, z wrogiem się starłszy, odrzućcie,  
Tych zaś, którym już wiek poruszania się lekkość odebrał,  
Nie zostawiajcie, uchodząc z bitwy, starców czcigodnych. (...)  
Zatem niech każdy wytrwa w rozkroku stając, a obie  
Nogi niech oprze o ziemię mocno, i zębami zaciśnie.

Przeł. Włodzimierz Appel

(Adamczyk Maria Chrzęstowska Bożena Pokrzywniak Józef Tomasz, *Język polski, Starożytność-Oświecenie*, Warszawa: WSiP.)

**Załącznik nr 2**

Konrad Wallenrod [Pieśń Wajdeloty] Adam Mickiewicz

O wieści gminna! Ty arko przymierza  
Między dawnymi i młodszymi laty:  
W tobie lud składa broń swego rycerza,  
Swych myśli przędzę i swych uczuć kwiaty!

Arko! tyś żadnym niezłamana ciosem,  
Póki cię własny twój lud nie znieważy;  
O pieśni gminna, ty stoisz na straży  
Narodowego pamiątek kościoła,  
Z archanielskimi skrzydłami i głosem —  
Ty czasem dzierzysz i broń archaniola...

Płomień rozgryzie malowane dzieje,  
Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,  
Pieśń ujdzie cało! Tłum ludzi obiega;  
A jeśli podłe dusze nie umieją  
Karmić ją żalem i poić nadzieją,  
Ucieka w góry, do gruzów przylega  
I stamtąd dawne opowiada czasy...  
Tak słowik, z ogniem zajętego gmachu  
Wyleci, chwilę przysiadzie na dachu;  
Gdy dachy runą, on ucieka w lasy  
I brzęczącą piersią nad zgliszcza i groby  
Nuci podróżnym piosenkę żałoby.

[...]

Gdybym był zdolny własne ognie przelać  
W piersi słuchaczów i wskrzesić postaci  
Zmarłej przeszłości; gdybym umiał strzelać  
Brzęiącymi słowy do serca spółbraci,  
Może by jeszcze w tej jedynej chwili,  
Kiedy ich piosnka ojczysta poruszy,  
Uczuli w sobie dawne serca bicie,  
Uczuli w sobie dawną wielkość duszy  
I chwilę jedną tak górnie przeżyli,  
Jak ich przodkowie — niegdyś całe życie.

Lecz po co zbiegłe wywoływać wieki?  
I swoich czasów śpiewak nie obwini  
Bo jest mąż wielki, żywy, niedaleki...  
O nim zaśpiewam: uczcie się Litwini!

**Załącznik nr 3**

Polonez Chopina – Bal w Hotelu Lambert – Kwiatkowski

<http://www.lepszypoznan.pl/2012/12/11/bardziej-przyjazne-zmodernizowane-muzeum-narodowe.html>

**Załącznik nr 4**

Wernyhora Jan Matejko



**Załącznik nr 5**

Mury Jacek Kaczmarski

On natchniony i młody był, ich nie policzyłby nikt  
 On im dodawał pieśnią sił, śpiewał, że blisko już świt  
 Świec tysiące palili mu, znad głów unosił się dym  
 Śpiewał, że czas, by runął mur, oni śpiewali wraz z nim

Wyrwij murom zęby krat  
 Zerwij kajdany, połam bat  
 A mury runę, runę, runę  
 I pogrzebią stary świat!

Wkrótce na pamięć znali pieśń i sama melodia bez słów  
 Niosła ze sobą starą treść, dreszcze na wskroś serc i dusz  
 Śpiewali wiec, klaskali w rytm, jak wystrzał poklask ich brzmiał  
 I ciążył łańcuch, zwlekał świt, on wciąż śpiewał i grał

Wyrwij murom...

Aż zobaczyli ilu ich, poczuli siłę i czas  
 I z pieśnią, że już blisko świt, szli ulicami miast  
 Zwalali pomniki i rwali bruk – Ten z nami! Ten przeciw nam!  
 Kto sam, ten nasz największy wróg! A śpiewak także był sam

Patrzył na równy tłumów marsz  
 Milczał wsłuchany w kroków huk  
 A mury rosły, rosły, rosły  
 Łańcuch kołysał się u nóg...

Patrzy na równy tłumów marsz  
 Milczy wsłuchany w kroków huk  
 A mury rosną, rosną, rosną  
 Łańcuch kołysze się u nóg...

**Załącznik nr 6**

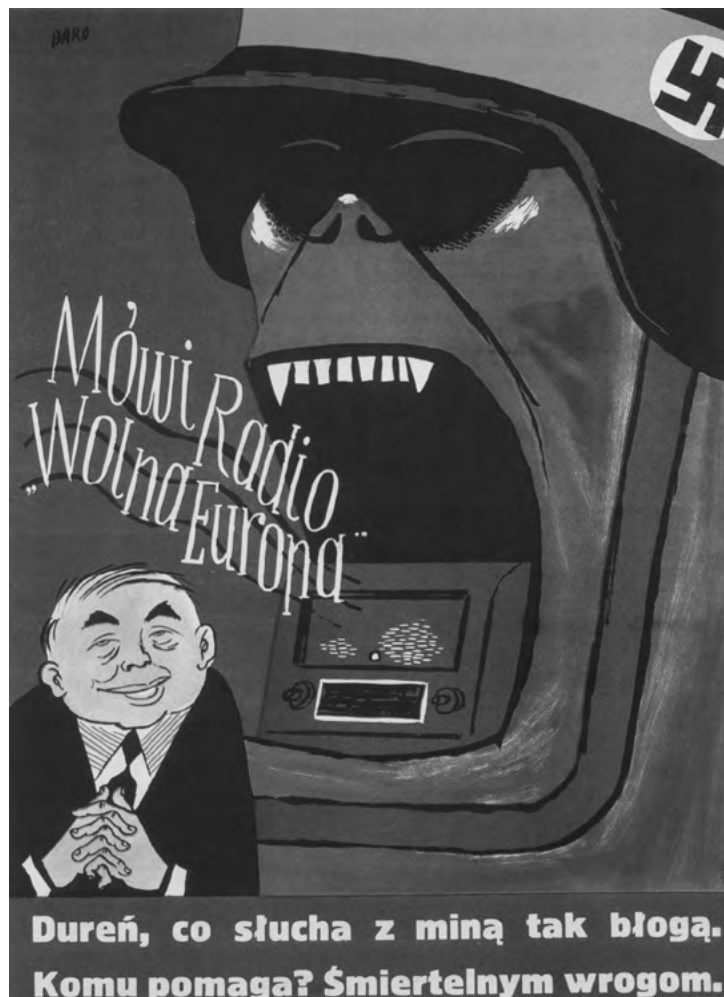
Inauguracyjne przemówienie Jana Nowaka-Jeziorańskiego przed mikrofonami RWE, podczas którego padły słynne słowa: „Będziemy mówili wam prawdę o wypadkach rozgrywających się w świecie, które sowiecki reżim chce przed wami ukryć, by zabić w was resztki nadziei.”



**Załącznik nr 7**

Peerelowska propaganda robiła wszystko, żeby zohydzić RWE w oczach Polaków.

<http://jezioranski.org/biografia-radio-wolna-europa/>



**Michalina Butkiewicz** – edukatorka, wizytator pracujący w Centrum Edukacji Artystycznej, doradczyni metodyczna, ekspertka MEN, autorka teatralnych projektów edukacyjnych realizowanych od roku 2000 w teatrach: Teatrze Współczesnym w Szczecinie, Teatrze Polskim w Bydgoszczy, Teatrze Lalek Pleciuga w Szczecinie, Przewodnicząca Zarządu Głównego Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów w latach: 2009–2013.

**Rafał Feceneć**

Nauczyciel języka polskiego i wiedzy o kulturze w LXX Liceum Ogólnokształcącym im. Aleksandra Kamińskiego w Warszawie. Od 1997 r. realizował innowacyjny program dla klas humanistycznych *Warsztaty dziennikarskie*, którego był współautorem.

Jest autorem i koordynuje realizację Szkolnego Programu Wspierania Uzdolnień, który był podstawą przyznania LXX LO Certyfikatu Prezydenta m. st. Warszawy Wars i Sawa dla szkół wspierających i rozwijających uzdolnienia swoich uczniów.

Egzaminator Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie.

**Agata Szymaniak** – absolwentka socjologii i pedagogiki na Uniwersytecie Warszawskim. Nauczycielka wiedzy o społeczeństwie i podstaw przedsiębiorczości w Liceum Plastycznym w Warszawie od 2010 roku. Podczas zajęć wykorzystuje formy pracy warsztatowej.

**Działalność:**

2014-2015 – doradztwo zawodowe z ZPSP „Planowanie ścieżki kariery zawodowej uczniów Liceum Plastycznego”

2013 – warsztaty „Między innymi”.

Edukacja międzykulturowa w praktyce

2013 – badanie karier zawodowych absolwentów Wydziału

Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego

2010 – Badanie Instytutu Socjologii UKSW, Pracownia Badawcza Polskiego Pomiaru Postaw i Wartości pod kierunkiem ks.prof. dra hab. Sławomira H. Zaręby

Wydawca  
Teatr Powszechny  
im. Zygmunta Hübnera  
ul. Zamoyskiego 20  
03-801 Warszawa  
22 818 00 01

Edukacja  
Dominika Szulc  
510 131 807  
d.szulc@powszechny.com

Biuro Obsługi Widzów  
22 818 48 19  
bow@powszechny.com

Kasa  
22 818 25 16  
czynna od 12.00 do rozpoczęcia przedstawienia  
(pon. do 18.00, w nd. od 14.00)  
kasa@powszechny.com

Internetowa sprzedaż biletów  
[www.powszechny.com](http://www.powszechny.com)